

Protest w szkole

W wakacjach kurator
miał dyrektora Szkoły
Dziecka w Nowym
Świecie (gm. Tuliszków).

W tym czasie pod koniec sier-
pnia okazało się, że decyzja
o zmianie dyrektora
Kmita przygotowuje się
na początku roku szkol-
nego. Spowodowało to pro-
test nauczycieli i rodziców.

W poniedziałek, 1 września
nauczyciele Nowego Świata już
o godz. 6.00 rano byli przed bu-
dowlą. Na rękawy założyli bia-
łe czerwone opaski, na ogrodze-
niach zawieszili transparenty z na-
pisami „Strajk” i „Solidarność”.
O godz. 8.00 zaczęli zjeżdżać
reporterzy z gazet, radia i tele-
wizji. Ludzie twierdzili, że nie
chcą dyrektora Kmita, które-
mu przedstawiono szereg zarzu-
tów nadużycia. Chętnie odpo-
wiedzieli na pytania dziennikarzy:
„My mamy prawo do tej szko-
ły, sami tutaj robiliśmy.”
„Mam być przodownikiem przy-
szłości, a temu panu to nawet

koń zdechł, tak wozil żwir na
budowę.

—Dlaczego Wam się dyrek-
tor nie podoba?

—Pani nie wie jak on nas wszy-
stkich traktuje. Dzieciom to nawet
dobry nie odpowie, bo twier-
dzi, że śmierdzą gnojem.

Nauczycielki wypowiadały się
podobnie:

—Na pewno staniami tutaj ra-
zem z mieszkańcami. W stosunku
do nas również zachowywał się
bardzo arogancko.

—Co państwo zrobią, kiedy
dyrektor przyjedzie?

—Nie wpuszczymy go do środka,
wystarczy nam już tych oszustw.
Dzieci to nie psy, żeby je okradać.
Zarzuty przedstawiliśmy kurato-
rowi na piśmie. Dyrektora powin-
ni nie tylko odwołać, ale zamknąć
za machlojki finansowe.

c.d. na str. 3



Mieszkańcy Nowego Świata przedstawiali kuratorowi swoje racje

Wygrała Marta

Jury wyborów „Dziewczyna Lata '97” przyznało ten tytuł
MARCIE MISZCZAK z Turku. Otrzymała ona jeszcze tytuł
„Dziewczyny Publiczności”. KAROLINA ROSIŃSKA
otrzymała tytuł „Dziewczyny Lata nr II”, a KATARZYNA
KŁAK „Dziewczyny Lata nr III”. „Dziewczyną Czytelni-
ków” została ARLETA WILCZYŃSKA z Szadowa. W ten
sposób został podsumowany trwający przez całe wakacje
konkurs. Były to już drugie wybory „Dziewczyny Lata”,
organizowane przez redakcję „Echa Turku”.

Impreza finałowa odbyła się w sobotni wieczór
w Miejskim Domu Kultury w Turku. Publiczność zapełniła
salę po brzegi i owacyjnie reagowała na występy dziewcząt.
Oprócz wspaniałych kwiatów zwyciężczynie otrzymały
cenne nagrody.

(Relacja na str. 4)



Fundator głównej nagrody Zdzisław Czaplą nie mógł
oderwać oczu od pięknej dziewczyny

Idzie niż



Pierwszy dzień w szkole. Dyrektor SP nr 2 Jan Konieczny
mówi na uczniów siedmiolatków z klasy I c

W e wszystkich szkołach
od kilku lat notuje się
spadek liczby siedmio-
latków. W rejonie turkowskim
1 września rozpoczęło naukę
1629 pierwszaków. Najwięcej by-
ło ich w gminie Tuliszków (172
w dziesięciu szkołach), najmniej
w gminie Przykona (60 w czte-
rech szkołach). W Świnicach jest
67 pierwszaków (cztery szkoły),
w Kawęczynie 80 (cztery szkoły),
w Brudzewie 110 (sześć szkół),
w Dobrej 109 (dziewięć szkół),
w Uniejowie 133 (sześć szkół),
w Małanowie 98 (sześć szkół),
w gminie Turek 126 (siedem
szkół) i we Władysławowie 145
(osiem szkół).

Najwięcej pierwszaków uczy
się w SP nr 4 w Turku - 125,
najmniej w SP nr 2 - 69. Pozostałe
szkoły mają: SP nr 1 - 113 pierw-
szaków, SP nr 3 - 102 i SP nr 5 -
120.

Od tego wydania „Echa Turku”
publikujemy płatne ogłoszenia za-
mówione przez komitety wyborcze.
Redakcja nie ponosi odpowiedzial-
ności za ich treść. Natomiast mate-
riały o wszystkich kandydatach
przygotowane przez reporterów
„Echa” ukażą się w ostatnim
przedwyborczym wydaniu pisma.

„POLIGLOTA”

Prywatna Szkoła Języków Obcych

ul. Piłsudskiego 8, 62-700 Turek

przyjmuje zapisy na rok 1997/98 codziennie w swojej siedzibie
od godz. 8.00 do 16.00 lub telefonicznie do godz. 22.00.

ZAPRASZAMY

tel. 78-33-44

W czerwcu turkowscy radni zadecydowali o zmianach w organizacji i strukturze Urzędu Miejskiego. Modernizacja związana jest ze zwiększeniem zakresu działań jednostek samorządowych i wprowadzeniem nowych ustaw dotyczących prawa budowlanego i planowania przestrzennego.

W pierwszej kolejności zmianami zostanie objęty wydział nadzoru budowlanego. Tu wydaje się decyzje o warunkach zabudowy i zagospodarowania przestrzennego, które są potrzebne nie tylko do wybudowania domu, ale również do położenia chodnika, czy postawienia

plotu. Obowiązek taki wprowadziła ustawa ze stycznia 1995 roku. Wcześniej nadzór budowlany wydawał jedynie tzw. decyzje lokalizacyjne, które w dodatku dotyczyły przeważnie inwestycji produkcyjnych. W latach 1993-94 wydano ich zaledwie 25. W następnych latach liczba ta gwałtownie wzrosła. Tylko do 27 sierpnia tego roku nadzór budowlany wydał 442 decyzje. Dlatego, aby skrócić czas oczekiwania zostaną tu przyjęci nowi pracownicy.

Ale zmiany dotrą również do wydziału inwestycji i gospodarki

gruntami oraz do wydziału planowania przestrzennego i gospodarki komunalnej. Zostaną utworzone trzy nowe struktury: wydział gospodarki gruntami, wydział inwestycji i zagospodarowania przestrzennego oraz wydział infrastruktury technicznej i rozwoju gospo-

darczego. Największymi zmianami zostanie objęty wydział inwestycji. Jego pracownicy będą odpowiedzialni za całość inwestycji, od momentu ogłoszenia przetargu do zakończenia jej realizacji.

Kolejny wzrost zatrudnienia będzie związany z obsługą prawną. Ponieważ pojawiły się nowe zadania, których inicjatorem jest samorząd np. emisja obligacji gminnych czy zakładanie spółek z partnerami z zewnątrz. Wszystko to wymaga szczegółowej analizy prawnej. Dlatego zatrudniony zostanie drugi prawnik. Powołany zostanie rów-

nież pełnomocnik d/ s przeciwdziałania alkoholizmowi. Związane jest to z wprowadzeniem w życie nowej ustawy przeciwdziałającej alkoholizmowi. Zmianami objęte zostaną również sprawy finansowe. Do tychczas w urzędzie miejskim zatrudniony był skarbnik, który jednocześnie pełnił funkcję kierownika wydziału finansowego. Ponieważ wzrosła ilość zadań wykonywanych przez ten wydział, dodatkowo zostanie utworzone stanowisko głównego księgowego, który zostanie kierownikiem wydziału finansowego. Jak stwierdził burmistrz Nowak, do wszystkich zmian podchodzono bardzo oszczędnie. Zatrudnienie w Urzędzie zwiększy się o 6-7 etatów. Ma to przede wszystkim usprawnić obsługę interesantów i pracę wewnątrz urzędu. Każdy z pracowników będzie miał szczegółowo określone zadania, tak aby była współpraca między wydziałami.

Katarzyna Łuczak



Józef Zygmunt
NOWICKI *SdRP*
lat 53, ekonomista, zam. w Koninie



Marian Mirosław
MARCZEWSKI SdRP
lat 49, prawnik, zam. w Turku



Mirosław Stanisław KUBICKI OPZZ
lat 39, pracownik spółdzielczości,
zam. w Turku



Radosław
KRUPIŃSKI SdRP
lat 37, pracownik umysłowy,
zam. w Chodowie



Józef Eugeniusz
BŁASZCZAK SLD
lat 48, pracownik samorządowy,
zam. w Pyzdrach



Krzysztof SZAMAŁEK SLD
lat 44, pracownik administracji państwowej, zam. w Warszawie

LISTA

Nr

6

KANDYDACI DO SENATU



Czesław Kazimierz
JANICKI SLD
lat 54, inż. rolnictwa,
zam. w Chodowie



Ryszard Józef SŁAWIŃSKI SLD
lat 54, dziennikarz, zam. w Koninie

Odnowione szkoły

W ostatnim tygodniu wakacji w szko-
łach trwały intensywne prace remon-
towe związane z przygotowaniem bu-
dynków do nowego roku szkolnego.

Turkowice

W nowym roku szkolnym naukę rozpocznie tu ponad 90 uczniów. Mogą mieć oni kłopoty z rozpoznaniem swojej szkoły. Zniknęły piecze kafłowe, a pojawiły się kaloryfery, zamiast latryn w podwórku będą nowoczesne toalety wewnątrz budynku. Remont trwał miesiąc i rok, ale znaczną część prac wykonano w czasie wakacji (które w Turkowicach zaczęły się z tego powodu nieco wcześniej). Łączny koszt prac wyniósł około 530 tys. zł i był pokryty ze środków Urzędu Gminy Turek i Kuratorium Oświaty w Koninie. Wykonawcą zrestaurowała placówkę firma Budowlana „Janiak” z Turek.

Malanów

W Malanowie remont będzie kontynuowany do przyszłego roku. Już teraz postanowiono wprowadzić dzieci do nowych ośmiu izb lekcyjnych. Dzięki temu zostanie zlikwidowana zmienność w tej szkole.

W sobotę, 27 września 1997 r. planowany jest jednodniowy rajd i ognisko absolwentów LO, którzy uczestniczyli w obozach, spotkaniach Koła Turystycznego LO im. T. Kościuszki w latach 1990-96. Osoby zainteresowane proszone są o kontakt z Asią Gawronką lub A. Bartzakiem i W. Wojciechowskim do 13 września 1997 r.

Od tego wydania cena „Echa” wynosi 1,20 zł. Ostatnia zmiana pisma miała miejsce rok temu w związku z wprowadzeniem kolorowego dodatku telewizyjnego. Od tego czasu ceny wskazują na wzrosty. W tym roku podwyższości usług związanych z wydawaniem gazety wzrosły o blisko 1/3. Mimo to podwyżki „Echa” nadal pozostanie jednymi z najtańszych pism lokalnych w regionie.

PRZYKONA

Tegoroczne uroczystości dożynkowe w gminie Przykona zorganizowane zostały przez Komitet Organizacyjny wraz z mieszkańcami wsi Boleszczyń i połączone z obchodami Dożynek Parafialnych w miejscowej parafii. Uroczystości rozpoczęły się w kościele parafialnym Boleszczyń mszą świętą, którą celebrował proboszcz miejscowej parafii ks. Józef Krawczyk, a kazanie wygłosił proboszcz z Psar, kanonik Tadeusz Szpak. Po mszy korowód dożynkowy prowadzony przez orkiestrę dętą Ochotniczych Straży Pożarnych z Dobrej i Żeronic przeszedł na plac przed budynek Domu Wypoczynkowego w Boleszczyń i tam odbyła się część uroczystości dożynkowej, w czasie której starostowie dożynek: p. Józef Kliber - rolnik z Boleszczyń, przekazali na ręce wójta Mirosława Broniszewskiego bochen chleba z tegorocznych zbiorów. Delegety wieńców z Boleszczyń, Przykona, Psar, Lasek, Rogowa, Bądkowa I, Bądkowa II, Gąsina, Wichertowa, Smul-

ka i Radyczyn przygotowały jedenaście wspaniałych wieńców dożynkowych, które zostały następnie złożone przed sceną, czym wydatnie uświetniły tę uroczystość. Znalazły one również uznanie w oczach posła Piotra Chojnackiego, który ufundował nagrody książkowe dla wszystkich delegacji wieńcowych za wkład pracy wniesiony w przygotowanie wieńców.

Po wystąpieniach okolicznościowych zaproszonych gości oraz wójta M. Broniszewskiego, który ocenił tegoroczną kampanię żniwną, odbyła się część artystyczna w czasie której wystąpiły: Zespół Śpiewaczy „Zgoda” ze Smulka ze specjalnie przygotowanym programem dożynkowym, orkiestra dętą połączonych sił Ochotniczych Straży Pożarnych z Dobrej i Żeronic kierowana przez Kapelmistrza Eugeniusza Grzelaka oraz dobrze znany na terenie woj. konińskiego i nie tylko kabaret „Pod Miotłą” z Sompolna. Doskonała pogoda sprawiła, że w tegorocznych dożynkach udział wzięła duża liczba mieszkańców Gminy Przykona oraz sąsiednich gmin. Uroczystości dożynkowe zakończyła zabawa taneczna do białego rana. **Zbigniew Bartosik**

BRUDZEW

Tegoroczne obchody święta plonów zorganizowano w Chrząblich, dokąd przybyli mieszkańcy gminy i miłośnicy wsi: urzędnicy, posłowie i kandydaci do parlamentu.

Święto rozpoczęło się uroczystą mszą połową, odprawioną przez proboszcza parafii w Galewie Stanisława Gołębiowskiego. Ksiądz podczas mszy dużo mówił

podarstwo przekazali wójtowi Rochowi Kicińskiemu symboliczny bochen chleba. Wójt, dziękując za plony, przypomniał o skutkach powodzi w gminie: —Zalanych zostało 310 hektarów użytków rolnych. Szkody wyniosły 1,5 miliardów złotych.

Najwięcej emocji wśród mieszkańców gminy wywołały tradycyjne przysiewki. Panie w Koła Gospodyń Wiejskich w Chrząblich nie pominęły nikogo. Przysiewki w zasadzie były pochwalne.



Giełda materiałów rolnych przyciągnęła wielu rolników

o życiu na wsi, jednak przede wszystkim krytykował partię chłopską: —Dlaczego tak mało dzieci ze wsi jest na wyższych uczelniach? Bo ich rodziców na to nie stać. Przez ostatnie lata dola rolników się nie zmieniła, a przecież współrzędnicę krajem! Tych gorzkich słów wysłuchali nie tylko obecni mieszkańcy wsi, ale też przedstawiciele rządzącej koalicji PSL - SLD: Jan Kopczyk i Marian Marczewski.

Po mszy za stołami na scenie zasiadli przedstawiciele władz i organizacji lokalnych. Starosta - Stanisław Stolarek prowadzący 13 hektarowe gospodarstwo i starościna - Helena Augustyniak, prowadząca wraz z mężem 14 hektarowe gos-

zławsza w stosunku do władz lokalnych.

Po prezentacji poszczególnych wsi i wieńców na scenie wystąpiły dzieci ze Szkoły w Chrząblich, a następnie kapela „Retro” z KWB „Adamów”. W tym czasie rolnicy oglądali giełdę materiałów rolnych, zorganizowaną przez Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Kościelcu. Na plac dożynek próbowali wdrzeć się kandydaci do Sejmu ze swoimi gadżetami, jednak strażacy z OSP stali na straży apolityczności święta. Dlatego z braku innego miejsca namioty kandydatów ustawiono kilkanaście metrów dalej, wśród zaparkowanych samochodów. **AZ**



Wieniec z Gąsina

Nowy Świat

Protest w szkole

Mieszkańcy byli bardzo zbulwersowani, odczytano zarzuty stawiane Włodzimierzowi Kmicie. Został oskarżony o naruszanie prawa pracy, wyłudzenie pieniędzy od samodzielników wychowanków, okradanie wychowanków z tegorocznego przeznaczonego na święta 1996/97 i ferii zimowych 97, szantażowanie wychowanka Do- Dziecka i kradzież darów, które były wysyłane przez różne hurtownie. Zdarzenia pracownik ośrodka dyrektor zarządził również dokumenty, na podstawie których rozliczano godziny po- wadymiarowe. Wniosek z zarzutami został podpisany przez piętnastu pracowników Zespołu Opiekuńczo - Szkolnego. Rada Pedagogiczna szkoły i Do- Dziecka złożyła wniosek o odwołanie Włodzimierza Kmity z funkcji dyre-

ktował samochód, z którego wysiedli: burmistrz Tuliszkowa Zbigniew Gradecki i dyrektor Włodzimierz Kmity. Przyszedł również wicekurator Dębowski. Burmistrz próbował uspokoić zebranych:

—Jeżeli są jakieś zarzuty, to muszą być konkretne. Teraz musi rozpocząć się rok szkolny. Proszę nas wpuścić do środka.

Ludzie odpierali jednak ostro:

—My mamy zarzuty, a tych głupot, to już się dosyć nasłuchaliśmy, chcemy konkretnych decyzji. Zresztą rok szkolny już się rozpoczął bez pana Dyrektora. Nauczyciele i dzieci są w środku, dzieci na tym co my robimy na pewno nie ucierpią.

W końcu wicekurator Dębowski poprosił wszystkich, aby wpuścili jego, burmistrza i dyrektora do środka, na piętnaście minut:

—Chcemy rozstrzygnąć tę sprawę, a państwo nam to uniemożliwicie. Przeprowadzimy szczegółowe rozmowy i o wszystkim was poinformujemy.

Mieszkańcy jednak nie wpuścili nikogo na teren placówki:

—Już my znamy te wasze szczegółowe rozmowy. Niech pan pamięta, jak będzie

trzeba to tego dyrektora na taczce z gnojem wywieziemy.

W końcu kurator ustąpił. Razem z burmistrzem i dyrektorem pojechali na rozmowy do urzędu w Tuliszkowie. Po godzinie wrócili. Dziennikarze rzucili się na kuratora, który oświadczył że dyrektor Kmity złożył rezygnację z pełnionej dotychczas funkcji. Rezygnacja została natychmiast przyjęta. Każdy z mieszkańców Nowego Świata musiał obejrzeć dokładnie pismo. Wicekurator wyjaśnił, że dyrektor będzie pracował jako nauczyciel. Wpuszczono wszystkich do środka. Szybko zwołano radę pedagogiczną, aby wyłonić nowego dyrektora, który swoją funkcję będzie pełnił do czasu ogłoszenia konkursu.

Katarzyna Łuczak

Pod hasłem „Wybory z muzyką i piosenką” Krzysztof Adamczak (niezależny kandydat do senatu) oraz kandydaci do parlamentu z dwóch Unii Zdzisław Czapl (UW) i Wacław Harasny (UP) zorganizowali festyn dla mieszkańców Uniejowa.

Festyn w Uniejowie

Dopisała pogoda i dopisali uniejowianie. Była muzyka i zabawa. Była też fantowa loteria, na której Marcin Śmiech wygrał rower górski, a pół tony węgla otrzymał Jarosław Stasiak. Ponadto wylosowano jeszcze setki nagród od lampek nocnych zaczynając, a na paszy dla zwierząt kończąc.

Harcerze zorganizowali loterię i kwestę pod hasłem akcja „Zeszyt”, z przeznaczeniem dla powodźnian. **(mjap)**

Zapraszamy do



lokalu, w nowym, letnim wystroju

serwujemy:

☛ włoską pizzę

☛ grecki giros

☛ francuskie bagietki

☛ meksykańskie piwo „Korona”

30 sierpnia-MDK



Scena

Dziewczyny wkroczyły na salę poje-
dynczo - głównym wejściem, w rytm
muzyki i braw publiczności. Gdy już
pojawili się na scenie, zostały po kolei
zaprezentowane. Wszystko trwało nie-
zbyt długo, ale i tak widać było, że
kandydatki do tytułu nie zdążyły się
pozbyć tremy. Przy drugim wejściu
dziewczyna wyszła już na dłużej i każda
z nich powiedziała kilka zdań o sobie.
Znów przerwa i wreszcie trzecie wyj-



ście, zbiorowe i indywidualne, tym ra-
zem w towarzystwie dwóch przystoj-
nych chłopców Irka i Arka, którzy swo-
jej partnerce wręczyli czerwoną różę.
Każda z dziewcząt wylosowała pytanie
(w przeddzień kandydatki poznały cały
zestaw, lecz oczywiście nie wiedziały na
którą wersję trafią). Niektóre z nich
musiały się nieźle „nagimnastykować”,

aby np. opowiedzieć o swojej
pierwszej randce, o swoim
ideale mężczyzny, czy też
odpowiedzieć na pytanie:
„Co byś zrobiła, gdybyś zo-
stała burmistrzem Turku”.

W przerwach między pre-
zentacjami śpiewały ucze-
nice LO: Patrycja Idczak
i Agata Balcerczyk. Nato-
miast po trzecim występie
nastąpił dłuższy antrakt, wy-
pełniony przez zespół rocko-
wo - blusowy „Graffiti”
z Bydgoszczy. W tym czasie
publiczność oddawała swoje
bilety z głosami na kandyda-
tki, a jury udało się na ob-
rady.

Kulisy

Od początku było wiado-
mo, że wybór „Dziewczyny Lata'97”
będzie niezwykle trudny, gdyż wszyst-
kie dziewczęta zachwycały swoją urodą
i wdziękiem. Jurorzy oceniali każdy
występ w sześciodzielnym skali. Ich
zadanie było tym trudniejsze, że osobo-
nego wyboru dokonali już czytelnicy
„Echa Turku”, którzy najwięcej głosów
oddali na Arletę Wilczyńską
oraz publiczność, która
upodobała sobie Martę
Miszczak (co było już wi-
dać w trakcie prezentacji).
Jurorzy postanowili więc
oprócz pierwszej nagrody
przyznać także nagrody
i tytuły dla drugiej i trze-
ciej „Dziewczyny
Lata'97”.

W tym czasie dziewczę-
ta przebywały w garderob-
ie i starały się pokonać
stres. Nie było to jednak
spowodowane zazdrością
czy nawet rywalizacją
o nagrodę, ale po prostu
zwykłą treścią. Każda
z nich po raz pierwszy
uczestniczyła w tak przy-
gotowanej imprezie, przy
tak licznej publiczności,
wśród której nie zabrakło
rodziny, przyjaciół, waż-
nych osobistości (był także
burmistrz Krzysztof No-
wak). Za kulisami Kasia
Łuczak z „Echa Turku”,
która przez dwa tygodnie przygotowy-
wała kandydatki do tego występu, przy-
tulała dziewczyny, podawała tabletki,
dodawała otuchy i tak jak wszyscy
czekała na wyniki.

Finał

Rozpoczęła się seria nagród, które
wręczyli członkowie jury. Arleta



zdjęcia - Karol Szczeciński

(„Dziewczyna Czytelników”) otrzyma-
ła złotą bransoletę od Wacława Haras-
nego, dyrektora Elektrowni „Ada-
mów”. Wylosowała też upominki dla
Czytelników (trzy zegary firmowe „E-
cha Turku”). Marta („Dziewczyna Pub-
liczności”) otrzymała złoty pierścionek
od radnej Krystyny Baranowskiej, która
życzyła jej, aby tak jak w piosence ten
pierścionek przyniósł jej dużo szczęścia.
Marta wylosowała też dla trzech osób
z publiczności bilety na koncert zespo-
łów „Mafia” i „Perfect”.

Najbardziej emocjonujący moment
nastąpił, gdy przewodniczący jurorów
Andrzej Piasecki rozpoczął odczytywa-
nie wyników punktacji. Dla Kasi (III
„Dziewczyny Lata'97”) nagrodą była
suknia od Barbary Salamon - właścicie-
lki sklepu „Saba”, a dla Karoliny eks-
kluzywne perfumy „Creature” od firmy
„Bestseller”. Wręczyła je Bożena Ce-
sarz, dyrektor MDK. Ogłoszenie ostat-
niego wyniku poprzedziło pytanie:
—Czy wiecie Państwo ile punktów
mogła uzyskać maksymalnie kandy-
datka do tytułu „Dziewczyna La-
ta'97”? Sto osiem. A ile uzyskała? Sto
trzy! I jest nią... Marta Miszczak!!!

Publiczność zareagowała żywiołowo.
Słychać było skandowanie: Marta! Mar-

ta! Marta!. Owacja na stojąco, na est-
radzie iży szczęścia laureatek, gratula-
cje, całusy, uściski, radość. Na scenie
pojawił się dyrektor KWB „Adamów”
Zdzisław Czapla i wręczył główną na-
godę: kolorowy telewizor „Thomp-
son”.

Spontan

Końcówka imprezy przerodziła się
w spontaniczną zabawę. Okazało się, że
bohaterką wieczoru jest jeszcze jedna
dziewczyna: Kasia Łuczak. Tuż po
ogłoszeniu wyników kandydatki złożyły
jej serdeczne podziękowania: —Byłaś
wspaniała, dziękujemy ci, przepra-
szamy, że na próbach byłyśmy czas-
mi niezdolne. Do gratulacji dołączył się
dyrektor Czapla, który wręczył Kasi
wspaniały bukiet kwiatów i podzięko-
wał organizatorom oraz członkom jury
za tak udaną imprezę.

Dalej była już tylko muzyka, trium-
falny taniec dziewcząt na scenie (wraz
z naszą redakcyjną koleżanką) i owacja
publiczności. Uczestnicy imprezy opu-
szczali Dom Kultury, ale nie wszyscy od-
razu szli do domu. Wielu jeszcze długo
świątowało wybory i ostatni wakacyjny
weekend.

**Redakcja „Echo Turku” dziękuje wszystkim,
którzy przyczynili się do zorganizowania wyborów
„Dziewczyny Lata'97”:**

współorganizatorom imprezy finałowej - pracownikom Miejskiego
Domu Kultury. Fundatorom nagród: Zdzisławowi Czapli, Wacławowi
Harasnemu, Krystynie Baranowskiej, państwu Barbarze i Markowi
Salamonom, właścicielom sklepów „Bestseller”, turkowskemu
Klubowi Sportów i Sztuk Walk „Kyokushinkai” (za bezpłatny kurs
karate dla wszystkich kandydatek) i Markowi Pańczykowi (za kwiaty).
Ponadto dziękujemy właścicielom sklepów odzieżowych „Saba” przy
ul. Piłsudskiego i „Sanset Suits” przy ul. 3-go Maja
za wypożyczenie strojów na pokaz.



LECH ZIELONY

KANDYDAT UNII WOLNOŚCI DO SEJMU

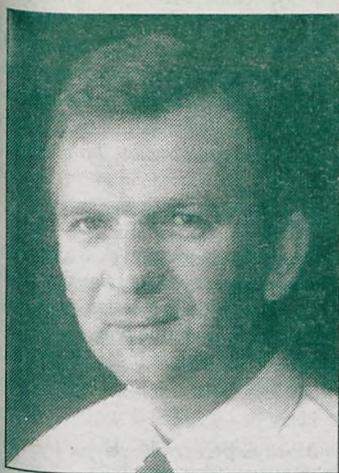
**Czy znasz lekarstwo na bezrobocie?
Ja znam!**

Sukces życiowy naszych dzieci zależy od edukacji. Tylko jeszcze jedna szkoła średnia
pozwoli naszym dzieciom uzyskać wykształcenie, które zabezpieczy je przed
wyzwaniami jakie stawia nadchodzący XXI wiek. Realizacja tego przedsięwzięcia będzie
możliwa, gdy oddacie na mnie swój głos w nadchodzących wyborach. Tylko nauczyciel-
poseł może zatroszczyć się o polską szkołę i status jej nauczyciela!

MĄDRY WYBÓR - LEPSZE ŻYCIE!



Unia Wolności



lat 43, żonaty. Żona Agnieszka. Troje dzieci (Marta - l. 17, Wiktor - l. 14, Karol - l. 12). Absolwent UAM w Poznaniu. Chemik, dr nauk rolniczych. Do 1990 r. pracownik naukowy w Polskiej Akademii Nauk. W latach 1990-1994 Prezydent Miasta Konina. Od 1990 r. radny Miasta Konina (w obecnej kadencji - Przewodniczący Komisji Gospodarczej w Radzie Miasta). Aktualnie zatrudniony jako Dyrektor Biura Konińskiej Izby Gospodarczej w Koninie.

Marek Waszkowiak

KANDYDAT DO SENATU

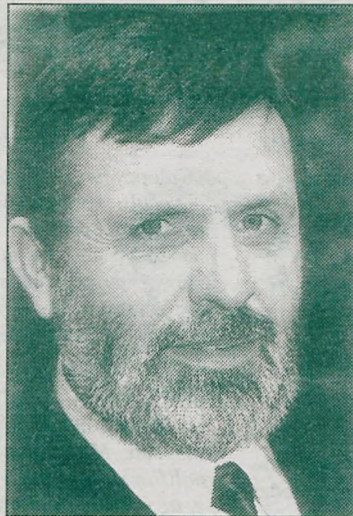
Rodzina to fundament, na którym opierają się jednostki i całe społeczeństwo. Nie ma wolności bez rodziny.

Jestem za:

- ograniczeniem funkcji państwa jako właściciela i centralnego regulatora gospodarki
- przeznaczeniem środków z prywatyzacji na przyszłe fundusze emerytalne i ubezpieczeń zdrowotnych
- ograniczeniem wysokości podatków i uproszczeniem ich obliczania
- wprowadzeniem podatku prorodzinnego
- (podstawą opodatkowania będzie suma dochodów dzielona przez liczbę członków rodziny)
- zrównania szans wszystkich społeczności lokalnych, zwiększeniu dochodów i kompetencji samorządu terytorialnego



płatne ogłoszenie wyborcze (8616/E/97)



Antoni Tyczka

Lista nr 5

Lat 45, żonaty, troje dzieci. Pracownik Zespołu Elektrowni „Państw-Adamów-Konin” S.A. Z-ca Przewodniczącego Rady Regionalnej Akcji Wyborczej „Solidarność” w Koninie.

Szanowni Mieszkańcy Ziemi Turkowskiej!

To od Państwa zależy:

- czy będziemy płacić jedne z najwyższych podatków w Europie, nie uwzględniających sytuacji każdej rodziny?
- czy wzrost gospodarczy będzie tylko niezrozumiałą statystyką, nie mającą żadnego związku z dochodami polskich rodzin?
- czy w oświacie i służbie zdrowia trzeba aż strajków, by zauważono panującą w nich nędzę?
- czy stać nas - podatników - na marnotrawienie środków przez nadmiernie rozbudowaną administrację, gdy emeryci i renciści żyją w większości poniżej minimum socjalnego?
- czy chcecie bać się o życie i mienie swoje i swoich bliskich, gdy rząd ogranicza środki na bezpieczeństwo obywateli?
- czy nasz majątek narodowy nadal traktowany będzie jako „prywatna własność” decydentów z Warszawy?

Uważam, że to każdy z Was ma prawo do rozliczenia rządzących uczestnicząc w wyborach. Podjęcie trudu świadomego głosowania to szansa współdecydowania o najbliższej przyszłości i zmieniania na lepsze sytuacji Waszych rodzin.

Zapraszam do udziału w wyborach 21 września 1997r.

płatne ogłoszenie wyborcze (8615/E/97)

KRONIKA WYPADKÓW

Włamania, kradzieże, bójki

TUREK

W nocy z 13 na 14 sierpnia na ul. Samokłowskiego włamano się do samochodu ciężarowego daf, z którego skradziono telewizor turystyczny, latarkę i pistolet gazowy wartości 734 zł.

Z 24 na 25 sierpnia na ul. Wyżyskiego dokonano włamania do sklepu. skąd skradziono radio-odtwarzacz wartości 190 zł.

REJON

W nocy z 20 na 21 sierpnia w Grabieńcu (gm. Turek) włamano się do szopy, z której skradziono 100 metrów przewodu miedzianego wartości 560 zł.

Wypadki

22 sierpnia o godz. 17.45 w Turku na ul. Smorawińskiego czterolletni chłopiec pozostawiony bez opieki nagle wtargnął na jezdnię, wprost pod koła nadjeżdżającego pociągu. Ranne dziecko odwieziono do szpitala wojewódzkiego w Koninie.

23 sierpnia o godz. 9.40 w Uniejowie na skrzyżowaniu dróg kierujący samochodem 126p nie zachował należytych środków ostrożności i nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierowcy innego malucha. W wyniku wypadku śmierć poniosła pasażerka prawidłowo jadącego fiata, a jego kierowca

z obrażeniami ciała został odwieziony do szpitala w Turku.

24 sierpnia o godz. 18.05 w Brudzinie (gm. Brudzew) na skrzyżowaniu dróg kierujący ciągnikiem z przyczepą nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu kierowcy forda skopio. W wyniku zderzenia ranny został pasażer forda.

W tym samym dniu o godz. 18.10 w Wyszyńcu na prostym odcinku drogi kierujący wożem konnym, będąc pod wpływem alkoholu (3,12 promila), zjechał na lewą stronę jezdni i uderzył w pieszą idącą w tym samym kierunku. Ranna kobieta trafiła do szpitala w Turku.

W okresie od 21 do 29 sierpnia policja zatrzymała dwa prawa jazdy i jedną kartę rowerową. Odnotowano 11 kolizji: gm. Turek - 5, gm. Uniejów - 1, gm. Dobra - 2, gm. Kawęczyn - 1, gm. Tuliszków - 2.

Pożary

21 sierpnia miały miejsce trzy pożary:

—W Turku na ul. Milewskiego przy budynku mleczarni zapaliła się sucha trawa. Przyczyną pożaru było zaproszenie ognia.

—W Żeronicach (gm. Dobra) spaleni uległa sucha trawa na rowie. Przyczyną pożaru było również zaproszenie ognia.

—W Turku na ul. Spółdzielców wybuchł pożar w mieszkaniu w bloku. Przyczyną pożaru było zaproszenie ognia, straty wyniosły 2.000 zł.

22 sierpnia w miejscowości Jakubka (gm. Przykona) zapaliła się sucha trawa. Przyczyną pożaru było zaproszenie ognia. Straty wyniosły 300 zł.

23 sierpnia w Brzozówce (gm. Uniejów) podpalono 5 arów poszycia leśnego.

W tym samym dniu w Krepie (gm. Tuliszków) nieznana osoba podpała wysypisko śmieci.

24 sierpnia strażacy interweniowali trzy razy:

—W Turku na ul. Piłsudskiego zapalił się balkon w bloku mieszkalcym. Przyczyną pożaru było prawdopodobnie samozapalenie doniczek z kwiatami.

—W Brzozówce (gm. Uniejów) spaleni uległo poszycie leśne na obszarze 5 arów. Przyczyną pożaru było podpalenie.

—W Ostrowsku (gm. Uniejów) spaleni uległo poszycie leśne. Przyczyną pożaru było zaproszenie ognia.

25 sierpnia do pożarów wyjeżdżano aż sześć razy:

—W Tarnowej (gm. Brudzew) zapalił się las i poszycie leśne na obszarze 10 arów. Przyczyną pożaru było podpalenie. Straty wyniosły 2.000 zł.

—W Linnem (gm. Dobra) iskra z komina była przyczyną pożaru budynków mieszkalnych. Straty oszacowano na kwotę 4.000 zł.

—W Wróblinie (gm. Tuliszków) spaliło się ściernisko na powierzchni 5 arów. Przyczyną pożaru było zaproszenie ognia.

—W Aleksandrowie (gm. Przykona) spaleni uległ las i poszycie leśne na obszarze 5 arów. Przyczyną pożaru było zaproszenie ognia. Straty wyniosły 1.000 zł.

—W Szadownie Księżym (gm. Turek) spaliła się trawa przy nasypie kolejowym. Przyczyną powstania ognia było zaproszenie.

—W Zbylczykach (gm. Świnice Warckie) zapaliło się poszycie leśne na obszarze 5 arów. Przyczyną pożaru było zaproszenie ognia.

Ponadto 23 sierpnia w Uniejowie strażacy usuwali skutki wypadku drogowego.

Cmentarne kradzieże

Okradanie żywych to nic nowego w naszej codzienności. Ostatnio jednak coraz częściej okradani są zmarli, a raczej ich groby.

Władysławów

Starsi mieszkańcy gminy nie pamiętają, aby ktos kiedyś okradł cmentarz w Russocicach. Przecież to rozbój - mówią. Jednak w minionym miesiącu dokonano kilku takich rozbójów.

W środę, 20 sierpnia mieszkaniec Piorunowa odwiedził grób swojej żony. Gdy doszedł na miejsce, okazało się, że ktoś ukradł płytę z czarnego marmuru, na której wypisane były dane zmarłej. Natychmiast zgłosił sprawę proboyszczowi i policji. Straty oszacowano na 1.500 zł.

Trzy dni później na posterunek policji przyszedł mieszkaniec Russocic z podobnym zgłoszeniem. Z grobu jego rodziców i wujka skradziono krzyż oraz dwie płyty granitowe, zawierające dane zmarłych. Tym razem straty były nieco mniejsze - 500 zł.

Kilka godzin później jeszcze jedną kradzież zgłosił mieszkaniec Władysławowa. Z grobu jego rodziny skradziono został granitowy krzyż wartości 300 zł.

Władysławowscy policjanci przypuszczają, że wszystkie te kradzieże miały miejsce między 18 a 20 sierpnia. Na razie nie chcą jednak mówić o swoich podejrzeniach co do prawdopodobnych sprawców tych kradzieży.

Powszechnie wiadomo jednak, że zakład kamieniarski nie ma problemu z powtórным oszlifowaniem płyty i ponownym sprzedaniem jej pogrążonej w smutku rodzinie.

Turek

Tutaj nie jest jeszcze tak źle, jak we Władysławowie. Grobowi twierdzą, że najczęściej kradzione są kwiaty, znicze i inne przedmioty, stawiane na grobach. Cmentarni złodzieje bardzo interesują się roślinami. Oprócz kwiatów giną także tuje i inne krzewy ozdobne, sadzone przy grobach.

Jak twierdzą pracujący na cmentarzu grobowi, w Turku już dawno nie było przypadku kradzieży płyt. Ginią natomiast granitowe i marmurowe wazy, bez względu na to, czy były przyklejone do płyty, czy nie.

Turkowie odwiedzających groby swoich bliskich bardziej niż kradzieże kwiatów martwią niszczenie grobów. Płyty często są czymś uderzone, popękane. Dzieje się tak zwłaszcza, gdy obok był pogrzeb i grabarze nieostrożnie obchodzili się z narzędziami. Wtedy jednak najczęściej nikomu nic nie można udowodnić.

MT

Wakacje z pieprzykiem

Kiedy kończy się rok szkolny, młodzież oddycha z ulgą. Nareszcie dwa miesiące luzu i zabawy. Rozpoczynają się wyjazdy nad jezioro, nad morze, byle dalej od rodziców. Wakacje są też znakomitą porą, aby przeżyć pierwszą miłość i spróbować seksu.

Na dzika

Kiedyś bardzo popularne były tzw. wyjazdy na „dziką”. Nazwa wzięła się stąd, że zbuntowani młodzi ludzie zabierali plecak, namiot i razem ze swoimi rówieśnikami uciekali nad jezioro. Oczywiście było to wbrew woli rodziców, którzy chcieli swoje pociechy wysłać na bardziej zorganizowane formy wypoczynku. Obecnie nikogo już nie dziwią wakacje pod namiotem. Niektórzy rodzice uważają nawet, że dzięki takim wyjazdom ich dzieci się usamodzielniają. Czy tak jest naprawdę?

Młodzież z Turku wyjeżdża najczęściej nad jezioro do Ślesina, Skorzęcina i Skęczniewa. Wszystko przeważnie toczy się według jednego scenariusza, w dzień korzysta się ze słońca, a w nocy z innych atrakcji. Wyjazdy są raczej grupowe, bo w ten sposób najłatwiej zaoszczędzić, np. na wspólnym przygotowywaniu posiłków, dzięki czemu więcej pieniędzy zostaje na nocne imprezy. Imprezy należą do stałego programu przebywania nad jeziorem. Towarzystwo zbiera się przy jednym z namiotów, każdy wyciąga naczynia jakimi dysponuje. Rozpoczyna się polewanie, przeważnie jest to wódka lub dorobiony spirytus. Bardziej „nowocześni” korzystają z narkotyków. W ruch idą gitary, konga, magnetofony, bo przecież każdy musi słyszeć, jak to młodzież potrafi się głośno bawić. Po trzech czterech godzinach, kiedy wszyscy są już wystarczająco rozochoceni można zauważyć jak poszczególne pary wymykają się na molo, na plażę, do lasu. Przecież należy im się chociaż trochę przyjemności.

Artur 17 lat:

—Uwielbiam wyjeżdżać nad jezioro ze znajomymi, zawsze jest jakaś rozrywka. A seks? Mam to już za sobą, ale mogę ci powiedzieć, jak wyglądał mój pierwszy raz, bo to właśnie było na wakacjach, rok temu w Ślesinie. Była impreza, oczywiście ostro gazowaliśmy. W końcu zauważyłem, że Aska cały czas mi się przygląda. Była starsza ode mnie o cztery lata, przyszła razem z koleżanką. Kiedy impreza się już rozkręciła, ona złapała mnie za rękę i powiedziała, żebym poszedł za nią, to nie pożałuję. Zgodziłem się. Aska zaciągnęła mnie na plażę, w takie dość odludne miejsce. Kazała mi usiąść na piasku. Kiedy usiadłem, zaczęła się rozbierać, później zaczęliśmy się kochać. Było naprawdę bardzo fajnie. Następnego dnia też spędziłem na plaży, tylko przez cały czas siedziałem zanurzony w wodzie i już nie reagowałem na zaczepki Aski, tak mnie wszystko bolało. No cóż, bez bólu nie ma przyjemności.

Figielki w namiocie

Chłopcy wyjeżdżając pod namiot czują, że jest to okazja do sprawdzenia się w roli stuprocentowego mężczyzny. Nad jeziorem wcale nie potrzeba dużo pieniędzy, aby zaimponować dziewczynie. Z kolei dziewczyny są przekonane, że podczas wakacji spotkają nareszcie tego jedynego. Dlatego chwilowe zauroczenie często mylą z poważniejszym uczuciem i zdecydowane są na wszystko.

Kamila 18 lat:

—Marek mieszkał w namiocie razem ze swoimi kolegami. My z dziewczynami miałyśmy domek, poznaliśmy się na plaży. Przychodził pożyczyć sól, pomidory, aż w końcu zaprosił nas na imprezę. Bardzo mi się podobał, przystojny, opalony, zawsze marzyłam o takim chłopaku. Kilka razy byliśmy sami, ale nigdy nie próbował się do mnie dobierać. W końcu uartało się, że jesteśmy parą. Któregoś wieczoru poszliśmy do jego



namiotu. Zaczęliśmy się kochać, ale niezbyt mi się to podobało. Marek był jakiś dziwny. Kiedy było już po wszystkim odwrócił się i próbował zasnąć. Poprosiłam go, aby odprowadził mnie do domku, wówczas stwierdził, że on mnie tutaj nie zapraszał. Następnego dnia udawał, że mnie nie zna. Byłam bardzo rozczarowana.

Marta 17 lat:

—Jeszcze podczas roku szkolnego dziewczyny z mojej klasy chwaliły się, że nie są już dziewicami. Zawsze w takich momentach było mi głupio, w końcu zaczęłam myśleć tylko o jednym. Na wakacje pojechałam do mojej starszej siostry, która mieszka w Gdańsku. Było bardzo fajnie, ona zapoznała mnie z towarzystwem, które od razu mnie zaakceptowało. Po raz pierwszy zauważyłam, że chłopcy zwracają na mnie uwagę, ale jakoś żaden nie chciał się ze mną związać. W końcu przyszedł czas wyjazdu, więc na moje pożegnanie zorganizowaliśmy u Roberta imprezę. Wypiłam sporo alkoholu i to głupie, ale sama szukałam okazji i zaczęłam Roberta. W końcu uśmiechając się prowokacyjnie wyszłam do drugiego pokoju. On za chwilę przyszedł za mną. Zaczęliśmy się całować, coraz mocniej i mocniej, aż w końcu spróbował wejść we mnie. Kiedy poczuł opór, zaczął się śmiać: „O kurczę, nie wiedziałem, że jesteś dziewicą”. Poczułam

się okropnie, i tylko syknęłam przez zęby: „Nie jestem, spróbuj jeszcze raz”. Zrobił to z całej siły. Na drugi dzień pojechałam do domu. Przez całą drogę myślałam o tym co zrobiłam, jaka byłam głupia. Nie zabezpieczyłam się, nie wiem może on był na coś chory, może jestem w ciąży? Modłę się, żeby to nie była prawda. A koleżanki? Nic im o tym nie powiem, bo czym tu się chwalić?

Wakacje w mieście

W tegoroczne wakacje życie towarzyskie turkowskiej młodzieży toczyło się przy nowo otwartym sklepie samoobsługowym na ul. 650-lecia. Młodzież nie mająca się gdzie podziąć, tam spędzała letnie wieczory. Wszystkie ławki na deptaku były zajęte, a ludzie mieszkający w pobliżu bardzo się skarżyli.

Pani Maria:

—Mieszkam w bloku naprzeciwko sklepu i w to lato naprawdę nie mogłam wytrzymać. Sklep zamykają o 23.00, ale jeszcze do późna w nocy trwały te „uliczne spotkania”. Podjeżdżali tu samochodami, puszczali głośną muzykę, krzyczeli, rozbijali butelki. Nie mogliśmy spać, a nie mieliśmy się do kogo zwrócić z prośbą o pomoc.

W piątkowe i sobotnie wieczory dużą popularnością cieszyły się dyskoteki. W czasie trwania imprezy najbardziej obleganym miejscem w Turku były bramy i ławeczki na ul. Kaliskiej. Na dyskotekach organizowanych w okolicznych wsiach korzystano z przystanków autobusowych i okolicznych lasów.

Tomek 22 lata:

—Jeżeli kogoś się bardzo pragnie, to nie ma znaczenia w jakim miejscu nastąpi spełnienie. Seks na świeżym powietrzu to naprawdę wielka przyjemność. Stali bywalcy lasów wiedzą, że każda pora roku ma swoje wady i zalety. Zimą trzeba więcej z siebie zrzucić i najlepiej jak samochód ma sprawne ogrzewanie. Latem wystarczy dwa ruchy, by być rozbranym, ale bardzo dokuczliwe są komary i mrówki.

Sebastian 20 lat:

Czy jest coś złego w tym, że idę z dziewczyną na przystanek, po to, aby uprawiać seks? Chyba nie, tym bardziej, że siłą jej tam nie ciągnę. Na dyskotekach mnóstwo dziewczyn jest chętnych, ale ja mam swoje zasady. Jeżeli wybiorę jakąś dziewczynę, to tylko z nią jedną się bawię tej nocy. Bardzo lubię letnie dyskoteki. W czasie wakacji zawsze przyjeżdżają jakieś nowe laski w odwiedziny do swoich rodzin i jest w czym wybierać.

Znowu do szkoły

Zakończył się czas swawoli wakacyjnej, młodzież wróciła do książeczek, ale wspomnienia wakacyjnych szaleństw pozostały. Każdego roku po wakacjach kilka naście dziewcząt jest w ciąży. Kiedyś niemożliwym było, aby taka dziewczyna mogła kontynuować naukę w szkole dziennej. Ale z czasem nauczyciele się przyzwyczaili, uczniowie również i raczej nikogo już nie dziwi nastolatka w dzinsowych ogrodniczkach z pokaźnym brzuszkiem i zeszytem pod pachą. Szkoda tylko, że te wszystkie młode, przyszłe mamy dopiero w tym roku będą uczyły się nowego przedmiotu: wychowanie seksualne. Wiedza zdobyta na ten temat za dużo im już nie pomoże. Pozwoli natomiast szeroko otworzyć oczy innym nastolatkom, które przez cały rok szkolny marzą o wakacjach z pieprzykiem.

Monika Tyszkiewicz



Jadwiga Trojan

KANDYDAT DO SENATU RP
Z WOJEWÓDZTWA KONIŃSKIEGO
Z RAMIENIA

AKCJI WYBORCZEJ „SOLIDARNOŚĆ”

ZAWSZE

POLSKA - samorządna, suwerenna, bezpieczna
WOLNOŚĆ - gospodarowania, wyboru zawodu, pracy
RODZINA - zamożna, niezależna, z tradycjami

Jadwiga Trojan

Ma 50 lat, troje dzieci,
z wykształcenia polonistka,
ukończyła Wydział Filologii
Polskiej Uniwersytetu
im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu. Urodzona
w Turku, przez całe życie
związana z tym miastem
i województwem konińskim.
23 lata poświęciła pracy
pedagogicznej jako nauczyciel
języka polskiego.
Obecnie prywatny
przedsiębiorca, właściciel
Hotelu Arkady w Turku.



(płatne ogłoszenie wyborcze - 6012/ET 97)

Uniejów, miasteczko o starej i bogatej tradycji historycznej, udokumentowanej od 1136 r., wpisało do swych dziejów jeszcze jeden upamiętniający fakt: mianowicie bohaterską walkę obronną Wojska Polskiego w jego okolicach z przeważającym naporem okupanta niemieckiego w pierwszych dniach kampanii wrześniowej 1939 r.

Stare pokolenie mieszkańców Uniejowa dobrze pamięta bezsenne noce, pełne obaw i grozy wojennej, niepewności jutra, bezradność wobec ogólnego zamieszania i lawinowo toczących się wydarzeń wojennych w pogodny, ciepły dzień polskiej jesieni, zmaconej skowytami samolotów i hukami kanonady artyleryjskiej. Oto garść wspomnień o uniejowskich wydarzeniach pamiętnego września 1939 r.

Polskie formacje armii „Poznań” i armii „Łódź” od pierwszych dni napadu niemieckiego na Polskę stawały na różnych odcinkach obrony zdecydowany

znań” przeszły bez większych strat na wyznaczone pozycje obronne.

W akcjach bojowych największe sukcesy odniósł 60 pułk piechoty 25 dywizji armii „Poznań”, placąc w walce największą daninę krwi żołnierskiej. W rozkazie operacyjnym z 7 września znalazł się następujący meldunek:

„60 pułk piechoty walczył w dniu 6 września i przez cały dzień 7 września w obronie mostu przeprawy w Uniejowie, odparając skutecznie liczne natarcia nieprzyjaciela. Pułk zdobył samochody pancerne, działka przeciwpancerne, broń maszynową. W czasie walk zniszczono 30 samochodów, 50 motocykli nieprzyjaciela. Straty pułku wynosiły w poległych: jeden oficer, siedmiu podoficerów i 70 strzelców”.

Już po zajęciu Uniejowa przez Niemców śmiały wypad oddziału polskich żołnierzy w nocy z 9 na 10 września odbił miasto, uwolnił polskich jeńców. Zdobyl sprzęt wojskowy i broń. Walki w Unie-

Uniejowski wrzesień

opór przeważającej nawale wroga. Wycofanie dywizji piechoty i Wielkopolskiej Brygady Kawalerii na rozkaz gen. T. Kutrzeby, dowódcy armii „Poznań”, odbywało się pod osłoną 25 dywizji piechoty, wchodzącej w skład armii „Poznań”. Jednym z punktów przeprawy na prawy brzeg Warty dla zajęcia umocnień obronnych był Uniejów. Już 5 września niemieckie naloty spowodowały zniszczenie mostu. Dzięki natychmiastowemu zbudowaniu mostu pontonowego przez saperów przemieszczanie sił zbrojnych odbywało się bez przerwy. Celem manewru było zajęcie pozycji obronnych na linii Uniejów - Ozorków - Zgierz - Łódź z udziałem formacji armii „Łódź”, będącej pod nieustannym ostrzałem artylerii niemieckiej i nalotów samolotowych.

Do bezpośrednich walk z nieprzyjacielem w okolicy Uniejowa doszło dnia 6 września w pobliżu wsi Balin, w odległości 5 km od Uniejowa. Ataki agresora w tym rejonie trwały nieustannie dniami 6 i 7 września. W walkach brały udział niemieckie jednostki pancerne, artyleria i lotnictwo. Mimo huraganowego ognia broni maszynowej i armat nieprzyjaciela jednostki Wojska Polskiego 25 dywizji piechoty armii „Poznań” i oddziały armii „Łódź” utrzymywały pozycje obronne zadając wrogom dotkliwe straty w sprzecie wojennym i stanie osobowym. Planowa przeprawa przez Wartę została wykonana i jednostki armii „Po-

nowie i okolicy były jednym z epizodów bohaterskiej obrony wojsk polskich, której finałem była historyczna bitwa nad Bzurą. W działaniach zbrojnych pod Uniejowem przeciwnik poniósł liczne straty w sprzęcie bojowym i stanie osobowym doborowych jednostek niemieckich wojsk pancernych, między innymi w oddziale specjalnym „Leibstandarten SS-Adolf Hitler”, przeznaczonym do ochrony dowództwa. Wzięto do niewoli około 1500 żołnierzy niemieckich. Wśród licznych rannych znalazł się między innymi gen. Kurt von Briesern. Jak wielkie znaczenie miała bitwa w okolicach Uniejowa dla powstrzymania naporu agresora niemieckiego na linię obrony Uniejów - Łęczyca - Piątek - Łowicz - Sochaczew świadczy fakt przybycia samolotem samego przywódcy wojny napastniczej, Hitlera w okolice wsi Dąbrówka Wielka koło Strykowa.

Materialne ślady walki istnieją w postaci wspólnej mogiły 67 żołnierzy Wojska Polskiego poległych w walkach w okolicy Uniejowa. Ich obecność nieustannie poucza potomnych o cenie wolności, o tragicznej drodze do niepodległości o obowiązku nieustannego czuwania i pracy dla własnej wolnej Ojczyzny. Czy młodzi uniejowianie (i nie tylko) poświęca tym sprawom chwilę refleksji w rocznicę wrześniowych wydarzeń?

Dr Jan Zendlewicz

Nowi dyrektorzy ♦ Nowi dyrektorzy

LICEUM



W wyniku konkursu stanowisko dyrektorskie objął Edmund Cwikliński. Pan Cwikliński pochodzi z Brodnicy. Po studiach sprowadził się do Turku i rozpoczął pracę w LO jako nauczyciel chemii. Od 1976 r. był wicedyrektorem, później dyrektorem i przez ostatnie pięć lat znów wicedyrektorem. Ukończył studia podyplomowe i kursy z chemii oraz zarządzania oświatą. Dwukrotnie otrzymał nagrody ministra I i II stopnia. Jego nowymi zastępcami zostali: Janina Kuźdowicz, Remigiusz Kowalski i Marek Sotkiewicz.

KOTWASICE



Od 1 września dyrektorem szkoły jest Iwona Krajewska. Pani Iwona ukończyła studium nauczycielskie i Uniwersytet Poznański (filologię polską). Dotychczas pracowała w Smaszewie. Zarząd Gminy Malanów powierzył pani Krajewskiej obowiązki dyrektora szkoły na pięć lat. Uczniowie w szkole w Kotwasicach uczą się do klasy szóstej. Nowa pani dyrektor zapowiada, że będzie się starała o przekształcenie swojej placówki w normalną ośmioklasową szkołę podstawową.

DZIADOWICE



Konkurs na dyrektora tej szkoły wygrała Krystyna Sobczak. Pani Krystyna ukończyła Liceum Ogólnokształcące w Turku oraz Uniwersytet Łódzki (matematyka). Mieszka w Malanowie, ale od początku pracuje w Dziadowicach. Szkoła ta liczy ok. 120 uczniów, w najbliższych latach powinna nastąpić jej rozbudowa. Potrzebne jest zwłaszcza pomieszczenie do zajęć w-f. Nowa pani dyrektor z pewnością będzie o to zabiegać.

WYSZYNA



Pełnienie obowiązków dyrektora szkoły Zarząd Gminy powierzył Bożenie Miling. Pani Miling mieszka w Wyszyń i jest absolwentką tej szkoły. Ukończyła również studium wychowania przedszkolnego w Ostrowie oraz studia pedagogiczne w Poznaniu i studia podyplomowe w Łodzi. W 1980 roku podjęła pierwszą pracę w szkole w Wyszyń, po dwóch latach została dyrektorką przedszkola. W 1995 r. wróciła do pracy w podstawówce jako pedagog szkolny. Pani Bożena będzie pełnić obowiązki dyrektora do czasu ogłoszenia konkursu na to stanowisko.



Nadzieja matką kandydatów chciałaby się powiedzieć, czytając lokalne gazety. Wszędzie pełno ogłoszeń kandydatów na posłów i senatorów, reklam partii oraz programów wyborczych. Wielu sobie zadaje pytanie o rezultat wyborów zwłaszcza w połączeniu z wydanymi środkami na reklamę. Niby trudne to do przewidzenia, ale przecież historia lubi się po-

wtarzać, więc zamiast czytać prasę z sierpnia i września 1997 r. postanowiłem się cofnąć w czasie o cztery lata i zobaczyć jak to wyglądało podczas ostatniej kampanii wyborczej.

W *Echu Turku* rozpoczęli ją już w połowie sierpnia kandydaci prawicowego Komitetu Wyborczego „Ojczyzna”. Czytam więc ich reklamy, programy, oglądam bużki, a potem szybko przerzucam szeleszczący papier i patrzę na wynik wyborczy opublikowany pod koniec września. Jeden dostał 456 głosów, drugi 494. Czyli mniej niż 10% tego co było potrzebne do zdobycia mandatu. W *Przeglądzie Konińskim* i *Gazecie Poznańskiej* sprzed czterech lat brylował niejaki Szyburski „niezależny kandydat do senatu”, młynarz spod Kłodawy, którego stać było na kosztowną kampanię (nawet mąkę rozdawał). Po wyborach przepadł jak kamfora i nigdy już o nim nie słyszałem. 431 głosów zdobył jegomość z Turku, który kandy-

dował zawsze i wszędzie (teraz też chce zostać posłem). I tak dalej, i tak dalej...

Nie wiem, czy moje kochane *Echo* puści mi to zdanie, ale uważam, że zdecydowana większość kandydatów marnuje pieniądze, wykupując ogłoszenia wyborcze. Bo na symulację wyborów trzeba ciężko pracować przez lata, a potem ewentualnie się tylko przypomnieć, a nie wyskoczyć przed wyborami ze zdjęciem i tekstem, że prawda, ja tu jestem najlepszy. Podobna mi się *Gazeta Wyborcza*, która w ogóle odmawia druku ogłoszeń politycznych. Ale *Wyborcza* może sobie na to pewnie pozwolić.

Temat pieniędzy łączy się z wyborami tak jak chleb z masłem. Aby lepiej smakował trzeba posmarować, byle nie za grubo, bo nie każdy lubi. Ja zamiast tych ogłoszeń, plakatów (z powydłubowanymi oczami) wolę dostać długopis, czapkę, reklamówkę. Czapkę dam dziecku, reklamówkę żonie, a długopisy chowam, bo gubię. I tak sobie

myślę, że najlepiej gdyby każdy wyborca mógł przedstawić taką listę życzeń. Mnie te długopisy satysfakcjonują, ale inny wolałby może scyzoryk. Sąsiadka chciałaby nowy młynek do kawy, albo rowerek dla dziecka. I tak, krok po kroku nasze społeczeństwo na tych wyborach by się dorobiło.

Czy to niemożliwe? Bynajmniej. Z tego co zobaczyłem w Turku kilku kandydatów wydało już na kampanię ok. 2-3 mld starych złotych. A jeśli zsumować pieniądze wydane w całym okręgu, w całym kraju to z pewnością starczyłoby na efektowną loterię wyborczą z samochodami. Wszyscy ciekawi są, jaki będzie skutek takiej hojności. Już mówiłem, poczytajmy stare gazety i nauczmy się ostrożności. Bo ostrożność (i to znów do kandydatów) jest matką powodzenia jak głosi stare przysłowie. Choć złośliwcy komentują to tak: gdyby sama była ostrożna, to nie zostałaby matką.

Mól Lokalny

Kiedy będzie koniec świata?

Majowie obawiali się końca świata i oczekiwali go raz na cztery lata, przez kilka dni kończących ostatni rok cyklu. Gdyby jednak złym mocom nie udało się w tym terminie narodzić, to i tak ludzkość zginie w burzy ognia w przeddzień Wigilii 2012 roku - i to jest według Majów ostateczny termin dla istnienia im znanej ludzkości. Edgar Cayce, jeden z wielkich jasnowidzów naszego stulecia, widział koniec świata około roku 2000. Miały się wtedy uaktywnić wulkany, a na biegunach nastąpić wiel-

dnie, znikną niektóre japońskie wyspy -
prorokował.



Cóż, może do tego nie dojdzie, ale nie przepowiadacze przyszłości niepokojem o 5 maja 2000 roku. W drugiej stronie Słońca, naprzeciwko mi, ustawi się w jednej linii z Merkurem, Wenus, Mars, Uran i koniunkcja może sprawić, że spotkanie wytrąca Ziemię z orbity. Biedna planeta poszybuję gdzieś w kosmos. Według Świadców "przemienie to pokolenie" (pamięć 1914), a nastąpi koniec świata. Jakką może być to, że astronomowie dają wierzą w tak czarny rozkład, wynikający z koniunkcji planet. Jakże już zmieniać datę koniunkcji, gdyż „że zrozumiano przesłanie, teraz nam się uda?



Po godzinie Piotr J., siostrzeniec pani Heleny, otwierał masywne drzwi jej mieszkania. Jan S. stał obok. Gdy drzwi otworzono, uderzył ich w nos straszny smród. Młody człowiek wpadł do kuchni, potem sypialni. Na cennym, perskim dywaniku

Cukierniczka z łabędziem

Może to rzadkość w dzisiejszych czasach, ale 35 - letni Piotr naprawdę bardzo lubił swoją ciotkę i jej śmierć nie dawała mu spokoju. Zaczął odwiedzać galerie sztuki, a także antykwiariaty, wierząc, że złodziej zechce kiedyś którąś z cennych zdobyczy z domu ciotki sprzedać. „Jeśli będzie mądry, wywiezie to lub dłużej poczeka, ale może coś go przycisnie i wstawi jakiś przedmiot” - kalkulował. Po paru miesiącach dał sobie spokój. Patrzył tylko czasem na wystawę domu sztuki, przyjmującego w komis różne cenne starocię. Akurat w pobliżu dostał dodatkową pracę do wykonania. W czerwcu tego roku szedł obok wystawy po raz ostatni przed urlopem, po odbiorze pieniędzy. Odruchowo rzucił okiem i wmurowało go w ziemię. Na wystawie stała kryształowa cukiernica, trzymana przez srebrnego ląbedzia, piękny, secesyjny wyrób. Cukiernica, którą ciotka Helena wyjmowała z serwantki, gdy spodziewała się gości... Piotr J. wpadł do środka i poprosił

Tak, to była cukiernica ciotki. W zagieciu jednego ze skrzydeł, pod spodem, wciąż były wdrapane litery P J - „dzielo” Piotra J. z czasów, gdy miał 12 lat. Ależ wtedy dostał burę! Poinformował właściciela, że cukiernica została z całą pewnością skradzioną ciotce, a złodziej jest być może także

W zarosniętym blondynie Piotr J. rozpoznał Krzysztofa B., który często przychodził do ciotki i pomagał jej spisywać wspomnienia. Krzysztof B. przyznał, że ogłuszył i tyłuś panią Helenę, bo nie mógł znieść, że tyle cennych rzeczy marnuje się u starej baby. Miał zamiar wyjechać na stałe do Austrii. Załatwił wszystko, ale chciał mieć trochę pieniędzy na początek. Dlatego kupił na bazarze fałszywy dowód i wstawił do sprzedania cukiernicę. Czeką teraz na sprawę w mało komfortowych warunkach.

Kino „Tu proponu

5 - 6 września godz. 19.00
„Sara” Pol. 151
Reż. Maciej Ślesicki. Wy-
ślaw Linda, Cezary Pazura,
Włodarczyk i inni. Film som-
psychologiczny. Polski oficer
sta od misji specjalnych, przy-
do śmierci własnego dziecka
paczony, popada w alkohol-
pracę. W rok później otrzy-
od gangstera: miałby być
opiekunem jego córki...

Włosy to atrybut każdego: pięknie sięgające włosów w każdym wieku, na pewno atut kobiecej urody. Niezależnie od wieku, wzdycha zazdrośnie oglądając reklamy i modelki rozsypane w powietrzu, bacznie długich włosów. Tysiące zresztą lat włosy stawały się symbolem piękna, a nawet wielkich potęg, mądrości. Były „czystym złotem” u Petrarzy, „czosnkiem” u Michała Anioła, „czystym złotem” na obrazach Leonarda. Włosy najbardziej urzekały jednak „włosy złoto”. Ofelia musiała być blond.

Wi. Ciągłe jeszcze nie wiadomo jednak do końca, dlaczego w dojrzałym wieku włosy odbarwiają się i siwieją. Barwnik zanika, a jego miejsce zajmują pęcherzyki powietrza, nadając włosom srebrny połysk. Jest to normalny proces fizjologiczny po 35 roku życia. Ale jak wytłumaczyć, że siwiały całkiem zdrowe 11-latkę, a nawet 6-letnie dziewczynki? Albo jak wytłumaczyć wypadki nagłego siwienia wywołane gwałtownym wzruszeniem, stresem czy ciężkimi przeżyciami? Nerwy i stresy są coraz bardziej podejrzane o powodowanie także łysienia. Zdarza się, że po jakimś emocjonalnym szoku wypadają całe pasemka włosów.

Ołów na ... głowie

Włos ma ciekawe życie

Powstaje z zawiązka, przyrasta co dzień o ok. 0,33 mm, rośnie przez 5 do 7 lat. Potem jego wzrost zatrzymuje się, aż łożysko wysunie się z cebuli. Około pół roku jeszcze torebka wypoczywa, przygotowując miejsce pod nowy włos, który znowu będzie żył 5-7 lat. Normalnie rośnie ok. 90% włosów, a pozostałe 10% torebek „odpoczywa” właśnie lub przygotowuje miejsce dla nowego włosa. Dziennie tracimy 40 do 80 włosów. Jeśli wypadają więcej i cebulki umierają - człowiek łysieje. Związek między hormonami męskimi a łysieniem udowodniono już dawno. Ale lekarze obserwują, że typowo „po męsku” zaczynają łysieć także kobiety. Najprawdopodobniej znowu za sprawą stresów.

O czym może powiedzieć włos?

Nie tylko, dlaczego sam choruje, ale także i to, w jakim stanie jest cały nasz organizm. Dość często we włosach mają odzwierciedlenie choroby psychiczne, wiele zaburzeń równowagi itp. W ostatnich latach specjaliści szczególnie dużo uwagi poświęcają obecności mikroelementów we włosach. Analiza ich składu to też ważne źródło informacji o stanie zdrowia. Zaobserwowano, że np. we włosach cukrzyków znajduje się zawsze odrębne ciało białkowe, a we włosach schizofrenika stwierdza się zdecydowanie mniej manganu niż u ludzi zdrowych, zaś więcej ołowiu i żelaza. Analiza włosów może też dać odpowiedź, dlaczego czujemy się zmęczeni, dokuczają nam bóle głowy, jesteśmy podenerwowani itp. Brak magnezu i potasu w naszym organizmie są jedynymi ze sprawców takiego samopoczucia. Wniosek nasuwa się sam: dbajmy o włosy nie tylko dla mody i urody, ale także dla zdrowia.



Kuchnia mikrofalowa - to bardzo ekonomiczne i uniwersalne urządzenie służące do przygotowywania posiłków. Szerokie zastosowanie jest jej główną zaletą, dla której warto się „zrzuć” na ten spory wydatek. Należy zawsze pamiętać o przestrzeganiu zasad użytkowania kuchni mikrofalowej, mając na uwadze nie tylko bezawaryjne jej eksploatację, ale i nasze bezpieczeństwo.

Dania z kuchni mikrofalowej

Pamiętajmy przede wszystkim, żeby nie wstawiać do kuchenki naczyń i pojemników kryształowych, metalowych lub z metalowymi zdobieniami. Najlepsze są naczynia żaroodporne. Łatwo przenikają przez nie mikrofalowe, przyspieszając gotowanie, półmisek nie ogrzewa się nadmiernie oraz można w tych naczyniach podawać potrawy bezpośrednio na stół, dzięki czemu potrawy dłużej utrzymują wysoką temperaturę. Kuchenkę można włączyć jedynie wówczas, gdy znajduje się w niej jakiś produkt, chociażby szklanka z wodą. Nie wolno używać szczególnie zamkniętych słoików! Powstająca para wytwarza ciśnienie, co może doprowadzić do pęknięcia słoika i poparzenia przy otwieraniu drzwiczek kuchenki.

Produkty o cienkiej skórce, jak parówki, pomidory, jabłka, ziemniaki w łupinach, należy przed włożeniem do kuchenki nakłuć lub nadkroić, gdyż w przeciwnym razie pękają. Z tego samego powodu nie należy gotować w kuchni mikrofalowej jajek w skorupkach, a tylko wybite do szklanki lub smażyć jajka sadzone (wtedy żółtko nakłuć).

Do przygotowywania potraw w kuchni mikrofalowej używa się mało wody i przypraw. Uwaga na sól - wystarczy połowa tej ilości, którą dodajemy w metodzie tradycyjnej. Można całkowicie zrezygnować z dodatku tłuszczu

i z tego powodu kuchnia mikrofalowa nadaje się świetnie do przyrządzania potraw dietetycznych oraz dla osób odchudzających się lub dbających o linię.

Stek wołowy

0,5 kg polędwicy wołowej, 2 łyżki sosu sojowego lub przyprawy do zup w płynie, 2 łyżki oleju, 1 łyżka maki ziemniaczanej, 1/3 szklanki rosółu lub bulionu (może być z kostki), 1 duża cebula, pół łyżeczki imbiru, szczypta pieprzu, kilka grzybków marynowanych.

Olej podgrzać w naczyniu żaroodpornym przez 2 minuty, dodać pokrojoną w cienkie pasy polędwicę, sos sojowy i imbir. Ogrzewać 20 minut, mieszając w tym czasie 2 razy. Zmieszać z posiekaną cebulą, pieprzem oraz grzybami i jeszcze gotować pod przykryciem 4 minuty. Sprawdzić, czy mięso i cebula są miękkie. Połączyć makę ziemniaczaną z rosółem i tą zawiesiną zalać mięso, gotować 3 minuty, co chwila mieszając. Przetrzywać w kuchni kilka minut i gotowe.

Podawać z ziemniakami lub kluseczkami oraz z dodatkiem surówki.

Kielbasa z surówką

4 średniej wielkości kielbaski, 6 łyżek masła lub margaryny, 2 nieduże cebule, 2 jabłka,

garść odcisniętej i przepłukanej kapusty kiszzonej, 1/3 szklanki rosółu (może być z kostki), pieprz i kminek do smaku.

Cebulę obrać i posiekać. Jabłka obrać i zetrzeć na tarce o dużych oczkach. W żaroodpornym naczyniu zagrzać masło i cebulę przez 5 minut, dodać jabłka i ogrzewać 5-7 minut. Kielbaski przeciąć wzdłuż i wraz z pozostałymi produktami dodać do cebuli z jabłkami. Gotować 12-14 minut. Pozostawić pod przykryciem jeszcze 5 minut. Podawać z dodatkiem pieczywa.

Szatańskie ciasto

1 szklanka maki, 3/4 szklanki cukru, 2 jaja, 2 łyżki miękkiego masła lub margaryny, 2/3 szklanki gorącej wody, 1 małe opakowanie cukru wanilinowego, odrobina soli, 2 łyżki kakao, 1 łyżeczka proszku do pieczenia, masło do wysmarowania foremki.

Utrzeć masło z cukrem, cukrem wanilinowym i jajkami, dodać pozostałe składniki i utrzeć na jednolitą masę. Przełożyć do wysmarowanej masłem szklanej foremki. Wstawić do kuchenki na ok. 10 minut. (Jeśli kuchenka nie posiada podstawki obrotowej, należy ciasto obracać). Pozostawić jeszcze pod przykryciem 10 minut w kuchence, a następnie wyjąć i wystudzić również pod przykryciem.

(ES)



KRYSZYNA BARANOWSKA

Prywatnie:

Po ukończeniu studiów i obronie pracy doktorskiej zaliczyła jeszcze wiele form doskonalenia zawodowego. Ostatnią była szkoła Zdrowia Publicznego w Łodzi. Pani Krystyna jest mężatką, ma dwoje dorosłych dzieci. Syn Piotrek studiuje, a córka Anna jest lekarzem. Pani Baranowska mieszka w bloku zakładowym spółdzielni mleczarskiej w Turku (gdzie pracuje jej mąż). Mają pięcioletniego poloneza.

Zawodowo:

Krystyna Baranowska od początku swej kariery zawodowej w naszym województwie związana jest ze służbą zdrowia. Początkowo pracowała w szpitalu w Turku, a później w Sanepidzie, gdzie odpowiada za sprawy oświaty zdrowotnej. Posiada I i II stopień specjalizacji zawodowej w zakresie higieny. Jest znanym i cenionym ekspertem od spraw edukacji prozdrowotnej.

Společnie:

Przez wiele lat życie prywatne pani Krystyny oraz jej obowiązki zawodowe przeplatały się z działalnością społeczną. Dwukrotnie została wybrana do Rady Miejskiej Turku (w 1990 i 1994 r.). Przez jedną kadencję była przewodniczącą komisji ds. zdrowia i oświaty oraz delegatem na Sejmik Wojewódzki. Każdego roku organizuje wspólnie z TKKF imprezy i akcje o charakterze

prozdrowotnym. Jest główną organizatorką największej masowej imprezy sportowej w Turku „Biegów Niepodległości”. Aktywnie współpracuje z kołami gospodyń wiejskich, grupami AA, ośrodkiem metodycznym, ośrodkiem doradztwa rolniczego. Każdego roku wygłasza ponad sto prelekcji o tematyce prozdrowotnej w różnych miastach i wsiach naszego województwa

Krystyna Baranowska została zgłoszona na kandydata do sejmu z listy AWS. Uważa, że uzyskanie mandatu poselskiego pomoże jej w rozszerzeniu swej aktywności społecznej i w realizacji nowych akcji. Jej hasło wyborcze brzmi „Dla zdrowia i dla ludzi”.

Lista nr 5 poz. 4.

(płatne ogłoszenie wyborcze) 8614/E/97

WICHER DOBRA - VICTORIA GRABÓW 2:2 (1:1)

0:1 Frąckiewicz 27 min.
1:1 Zbigniew Szwankowski 27 min.
2:1 Wielgórski 59 min
2:2 Zwoliński 67 min.

WICHER: Wojciechowski - Arkadiusz Szwankowski, Urbańczyk, Filipczak, Wroński - Zbigniew Szwankowski, Jerzy Szwankowski, Szczepaniak - Rusek, Wielgórski, Gręzicki (od 87 min. Wypiorczyk)

ŻÓLTE KARTKI: Filipczak (Wicher) - za zagranie ręką i Zwoliński (Victoria) - za krytykowanie orzeczeń sędziego

SĘDZIOWAŁ: p. Wojtkowiak ze Słodka

Przysłowia są podobno mądrością narodu. Jednym z najczęściej używanych w futbolu jest „niewy-

Zabrakło boiskowego cwaniactwa

korzystane sytuacje się mszcza”, ale może po kolei. Od pierwszego gwizdka prawidłowo i obiektywnie sędziującego p. Wojtkowiaka ze Słodka uwidoczniła się przewaga gospodarzy, którzy bez respektu dla wyżej notowanego A-klasowego przeciwnika ruszyli do ataku. Efektem tego była spora przewaga w środku pola i strzały w 2' - Jerzego Szwankowskiego, w 5' min. - Gręzickiego, w 17' ponownie strzał Gręzickiego. Najlepszą okazję zaprzepaścił w 24 min. - Wielgórski, który będąc na 10 metrze i mając przed sobą tylko bramkarza, strzelił a w zasadzie podał bramkarzowi Victorii piłkę do rąk. Ta sytuacja

zemściła się już za 3 minuty. W 27' meczu środkowy napastnik Victorii, Frąckiewicz, wymanewrował aż trzech obrońców Wichru i „leżąc” strzelił z ok. 15 metrów tuż obok bezradnie interweniującego bramkarza Wojciechowskiego. Ta bramka nie załamała gospodarzy. Ruszyli do odrabiania strat. Udało się im to na 7 minut przed zakończeniem I połowy meczu - w sporym zamieszaniu na polu bramkowym

niespodziankę zwłaszcza, że Wielgórski mógł stać się bohaterem tego meczu strzelając trzecią bramką, ale znów sprawdziła się stara zasada niewykorzystanych sytuacji. Po błędzie obrony Wichru, wyrównał lewy skrzydłowy Victorii Zwoliński. Bramka ta spowodowała że opadły emocje, a obie drużyny bardziej niż o otwartej grze zaczęły już myśleć o obronie wyniku i o ewentualnym rozstrzygnięciu meczu w serii

ostatnie słowo należało do Zbigniewa Szwankowskiego, który z bliskiej odległości posłał piłkę do bramki.

Po zmianie stron obraz gry się nie zmienił, znów inicjatywa należała do piłkarzy Wichru. Najlepsze okazje to strzał w słupek w 54' Wielgórskiego oraz atomowy strzał Szwankowskiego w 56' z trudem obroniony przez bramkarza gości. Szczście uśmiechnęło się do gospodarzy w 59' po błędzie stopera gości, Wielgórski znalazł się w sytuacji sam na sam z bramkarzem. Wykorzystał ten prezent i strzałem w prawy dolny róg nie dał szans bramkarzowi Victorii. Zanosilo się więc na

rzutów karnych. Tak też się stało. Goście z Grabowa lepiej wytrzyma- li tę „wojnę nerwów” od piłkarzy Wichru. Jedynym, któremu udało się pokonać bramkarza Victorii, był Zbigniew Szwankowski, natomiast jego brat Arkadiusz oraz Wielgórski strzelili tak anemicznie, że ich strzały zostały sparowane przez bramkarza Victorii.

No cóż, taka jest piłka nożna. Szkoda, że pucharowa przygoda piłkarzy z Dobrej trwała tak krótko, bo w przekroju całego meczu to gospodarze byli zespołem lepszym i im bardziej należał się awans - zabrakło „boiskowego cwaniactwa”. **Zbigniew Bartosiak**

Piłka plażowa



Mecze finałowe toczyły się przy pochmurnym niebie

Zakończyły się wakacyjne rozgrywki siatkówki plażowej.

W pięciu turniejach uczestniczyło osiem drużyn startujących w trzech kategoriach: dwie ze szkół podstawowych, dwie z ponadpodstawowych i dwie w kategorii open. Początek turnieju był dość pechowy, z powodu braku dobrej pogody pierwsze mecze musiały zostać przełożone. Za to przez cały sierpień zawodnicy grali w upalnym słońcu, którego jednak znów zabrakło w finałowym dniu rozgrywek.

W ostatni piątek wakacji po godzinie osiemnastej rozpoczęły się mecze finałowe. Wprawdzie zapowiadany deszcz i wichura nie wystraszyły zawodników, ale zmniejszyły zainteresowanie publiczno-

ści. Kibicami byli w większości sami zawodnicy.

A oto ostateczne wyniki. Z drużyn złożonych z uczniów szkół podstawowych najlepszy okazał się zespół w składzie **Jarosław Wodziński, Daniel Frel**. Rywalizację w reprezentacjach szkół ponadpodstawowych wygrali **Robert Andrzejak i Przemysław Andrzejewski**. W kategorii open klasyfikacja była następująca: I miejsce - **Andrzej i Robert Malczewscy**, II - **Tomasz Szafoni i Piotr Józwiak**, III - **Paweł Brzechwa i Piotr Zasiadczyk**.

Puchary dla zwycięzców ufundował organizator, czyli OSiR, a nagrody rzeczowe współorganizator, czyli redakcja „Echo Turku”.

Przez dwa dni 30 i 31 sierpnia odbywał się XXIV Ogólnopolski Rajd Motorowy „Z Turem w herbie”. Impreza ta organizowana jest co roku w ramach obchodów Dni Energetyka przez Turystyczny Klub Motorowy „Energetyk” przy Elektrowni „Adamów”. W tym roku współorganizatorem imprezy była także redakcja „Echa Turku”

Rajd z Turem

30 załóg reprezentujących kluby motorowe z całej Polski spotkało się na parkingu przed Elektrownią „Adamów”. Po przywitaniu wszystkich przez komandora rajdu Wacława Harasnego, uczestnicy wyjeżdżali na trasę, według numerów startowych, z dwuminutowymi odstępami.

Trasa rajdu prowadziła do Słupcy, przez Turek, Tuliszków, Rychwał i Łąd. Na trasie usytuowane były punkty kontrolne, na których trzeba było wykazać się wiedzą z zakresu ruchu drogowego, krajoznawstwa i historii oraz współczesności Ziemi Turkowskiej (na podstawie lektury ostatnich numerów „Echa”). Drugiego dnia uczestnicy rajdu brali udział w konkurencjach sprawnościowych i sportowo-rekreacyjnych

dla dzieci. W końcowym podsumowaniu puchar Prezesa ZE „PAK” S.A. zdobyła drużyna Pabianickiego Towarzystwa Cyklicznego z Pabianic. Drugie miejsce zajął Klub Turystyki Motorowej „Start” przy MO-SiR w Pabianicach, trzecie Klub Turystyki Motorowej „Energetyk” z Belchatowa. Najlepszy kierowca z Belchatowa. Najlepszy kierowca z Pabianic otrzymał puchar Prokurenta Elektrowni „Adamów”. W czołówce najlepszych kierowców znalazła się **Małgorzata Dominiak** z Elektrowni „Adamów” (drugie miejsce). Poza tym upominki dostali wszyscy, także Michał Kubaśiewicz z Pabianic - najmłodszy i Tadeusz Głowicki z Ostrowa Wilka - najstarszy kierowca.



Komandor Rajdu Wacław Harasny wita uczestników

Piknik w lesie



Zwycięzcy „Konkursu leśnego” w towarzystwie przedstawicieli Nadleśnictwa Turek: Danuty Lewandowskiej i Romana Łagodzińskiego.

W niedzielę, 31 sierpnia o godz. 15.00, w turkowskim lesie odbył się piknik podsumowujący walcacyjny „Konkurs leśny”. Na imprezę przybyli przedstawiciele Nadleśnictwa Turek, kandydaci do parlamentu i „Dziewczyna Lata'97”.

Najważniejszymi uczestnikami pikniku były dzieci, które w czasie wakacji udzieliły najwięcej prawidłowych odpowiedzi na pytania konkursowe. Zwycięzcom: Zuzannie Kuczej, Pawłowi i Karolowi Drózd, Danielowi Światowskiemu i Damianowi Biniak atrakcyjne nagrody (aparat fotograficzny, walkmana i książki przyrodnicze) wręczył zastępca nadleśniczego Roman Łagodziński. Nie był to jednak koniec



Nagrody najmłodszym uczestnikom gier sportowych wręczał wiceprezes klubu turkowskiego Dariusz Jasiakiewicz

atrakcji. Ponadto turkowski Klub Sportów i Sztuk Walk „Kyokushinkai” przygotował dla najmłodszych gry sportowe. Spośród wszystkich uczestników zabawy „Dziewczyna Lata'97”, Marta Miszczak wylosowała kilkanaście dzieci, które otrzymały maskotki, gry planszowe i piłki oraz kalendarzyki szkolne „Echa Turku”. Nagrody ufundowali również przybyli na piknik kandydaci do parlamentu panowie: Lech Zielony z Unii Wolności i Zbigniew Majcherek z ROP-u.

Podczas gdy dzieci uczestniczyły w grach, dorośli mogli się posilić bułeczkami, wodą i kielbaską serwowaną gratisowo przez organizatorów. Wielu uczestników pikniku żałowało, że zabawa nie trwała dłużej.

(k)

Członkowie sekcji motocyklowej MKS „Tur” uczestniczyli w II i IV Eliminacjach Mistrzostw Strefy Zachodniej w Poznaniu. W klasie do 50 cm³ najlepiej spisali się:

Sukces motorów

Krzysztof Szymaniak (II miejsce), Marcin Kucharski (III), Tomasz Światalski (IV), Waldemar Ochab (V). W klasie do 175 cm³ Tomasz Gogolewski zajął drugie miejsce, a Artur Binek trzecie. W klasie 250 cm³ Daniel Stachowiak był drugi, a Robert Tygielski czwarte. Klubowo „Tur” zajął pierwsze miejsce.

Członkowie klubu dziękują panu Pacholskiemu za sfinansowanie wyżywienia zawodników.

Tenis

W minionym tygodniu na stadionie 1000-lecia zakończyły się rozgrywki tenisa ziemnego. W końcowej klasyfikacji pierwsze miejsce zajął Maciej Fordoński z dwoma zwycięstwami i setami 4:2. Kolejne miejsca należały do: Waldemara Cytrowskiego (dwa zwycięstwa, sety 4:3, 5 gemów), Jacka Kubiaka (dwa zwycięstwa, sety 4:3), Pawła Szczepaniaka. Uczestnicy turnieju otrzymali nagrody ufundowane przez Jadwigę Trojan.

ZDZISŁAW CZAPLA

Lista nr 4, poz. 2



Kim jestem?

Polakiem — każdy z nas ma wobec Ojczyzny dług. W czasach walki splota się go krwią. W czasach pokoju pracą i zaangażowaniem. Chciałbym swoje doświadczenie w działalności zawodowej i społecznej wykorzystać dla dobra kraju.

Turkowianinem — tu się wychowałem, tu uczyłem, tu pracuję i mieszkam. Znam dobrze nasze miasto i wiem jakie ma ono potrzeby. W najbliższych latach rozstrzygnie się przyszłość nie tylko kopalni, ale i Turku. Dlatego uważam, że byłoby bardzo korzystne, aby nasze miasto i jego największy zakład pracy mieli własnego przedstawiciela w najwyższych organach władzy.

Górnikiem — z Kopalnią Węgla Brunatnego „Adamów” związany jestem od początku swojej działalności zawodowej. Dzięki temu poznałem nie tylko ciężką pracę na kopalni, ale także zaznałem się z problemami rolnictwa i samorządu lokalnego.

Mężem i ojcem — rodzina była dla mnie zawsze jedną z najwyższych wartości. Wspólnie z żoną wychowaliśmy szczęśliwie syna i córkę, którzy już studiują i powoli się usamodzielniają.

Dlaczego kandyduję?

Nie jestem politykiem, ale uważam że obecność w organach władz pomoże w rozwiązaniu najważniejszych problemów naszego miasta i rejonu. Dlatego jako poseł chciałbym działać na rzecz stworzenia w Turku nowych miejsc pracy, pomocy osobom najuboższym, unowocześnienia oświaty i służby zdrowia. Chciałbym, aby Ziemia Turkowska stwarzała możliwości rozwoju dla młodego pokolenia.

Do kogo apeluję?

Liczę na poparcie ludzi o różnych poglądach. Zwracam się do mieszkańców miast i wsi rejonu turkowskiego, do emerytów, rencistów i przedstawicieli młodego pokolenia. Do prywatnych przedsiębiorców, pracowników instytucji, robotników i ludzi którzy pozostają bez pracy.

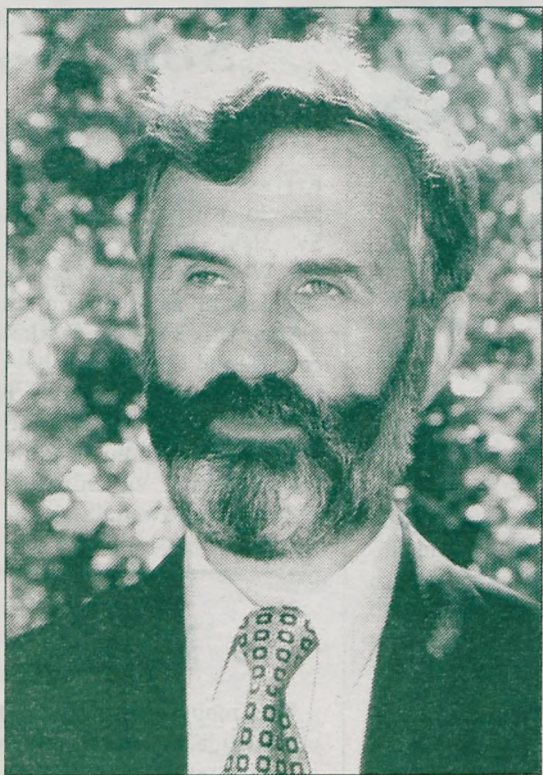
Od każdego z Was zależy kto uzyska mandat poselski. Wybierzcie tego, który może dla Was zrobić najwięcej.



Unia Wolności

(płatne ogłoszenie wyborcze 8013/E/97)

KANDYDAT **AKCJI WYBORCZEJ SOLIDARNOŚĆ** DO SEJMU



LISTA NR

5

**IRENEUSZ
NIEWIAROWSKI**

NR 2 NA LIŚCIE

ZAWSZE

**Z LUDŹMI
I DLA LUDZI**

Zarząd Gminy Turek
ul. 3 Maja 2
62-700 Turek
tel. (0-63) 78-56-61

**ogłasza przetarg nieograniczony
na modernizację - nadbudowę
konstrukcji dachowej strażnicy OSP
w miejscowości Żuki.**

Dokumentację przetargową można odebrać w Urzędzie Gminy w Turku ul. 3 Maja 2, pok. nr 10 w godz. 8.00 - 15.00. Zamkniętą kopertę zawierającą ofertę należy złożyć w Urzędzie Gminy w Turku ul. 3 Maja 2, pok. nr 10.

Koperta powinna być oznaczona „Przetarg - modernizacja - nadbudowa strażnicy OSP w miejscowości Żuki”.

Pracownikiem uprawnionym do kontaktów z oferentami jest pani Katarzyna Skotarek - pok. nr 10, tel. 78-56-61. Termin składania ofert upływa w dniu 1997.09.18 o godz. 10.30. Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych. W przetargu mogą wziąć udział oferenci spełniający następujące warunki:

1. Są uprawnieni do występowania w obrocie prawnym, zgodnie z wymaganiami ustawowymi.
2. Posiadają niezbędną wiedzę i doświadczenie, potencjał ekonomiczny i techniczny a także pracowników zdolnych do wykonania zamówienia.
3. Znajduje się w sytuacji finansowej zapewniającej wykonanie zamówienia.
4. Nie podlegają wykluczeniu z postępowania przetargowego na podst. art. 19 ustawy z dnia 10 czerwca 1994 r. o zamówieniach publicznych.

Turek

„Zielonym do góry”
ul. Krótka 4

oferuje
tel. 78-43-27
(0-90) 519-723
projektowanie,
zakładanie
i pielęgnację
terenów zieleni

(0628/97)

Dr Nauk Medycznych
Jacek Wilczyński

Specjalista Ginekologii
i Położnictwa

Tuliszaków, ul. Zaręby 16/7
Soboty od 11.00-15.00
(nad pocztą)

(0608/97)

Specjalista - Urolog

LEK. CEZARY ZYDEK

Asystent Kliniki Urologii
W.A.M. w Łodzi

przyjmuje w każdą sobotę
w godz. 11.00 - 13.00
również wizyty domowe

Turek
ul. Armii Krajowej 34 A

(0628/97)

(płatne ogłoszenie wyborcze 5521/97)

Drzewa
i krzewy

owocowe
ozdobne
poleca

Szkółka „Kowalski”
Turek, ul. Krótka 4
tel. 78-43-27 lub 0-90 519-723

(0628/97)

GABINET ORTOPEDYCZNY

lek. WIESŁAW WIŚNIEWSKI

specjalista w chirurgii
urazowo - ortopedycznej

Turek, ul. Florczaka 11
(osiedle przy szpitalu)
tel. 78-50-96

- badanie ultrasonograficzne (USG) oraz leczenie wad stawów biodrowych u małych dzieci
- leczenie schorzeń i urazów układu narządu ruchu
- zakładanie gipsów lub opatrunków gipszastępczych z tworzyw sztucznych

DNI PRZYJĘĆ:

poniedziałek godz. 17.00
środa godz. 17.00

(0608/97)

TUR TUREK - JAGIELLONKA II NIESZAWA 4:4 (0:3)

Kwasiborski - 8 min.
Dróbkowski - 13 min.
Nowakowski - 18 min. (głową)
Dróbkowski - 64 min.
Pańczyk - 72 min.
Donart - 77 min.
Witkowski - 85 min. (głową)
Witkowski - 87 min. (głową)

TUR: Patrzykont (od 19 min. Pietraszka) - Drzewiecki, Witkowski, Balcerzak, Grzelak - Pańczyk, Ignaczak (od 71 min. Antosik), Wypiorczyk (od 71 min. Klecha), Donart - Śliga, Janiak (od 71 min. Rosiak)

GOŁE KARTKI: Nowakowski, Smykowski (obaj Jagiellonka)

Szcześliwy, przypadkowy remis

WEDZIOWAŁ: Mirosław Krzywiński (główny) oraz Tomasz Garwicki, Marek Zawadzki wszyscy z OZPN Plock

WIDZÓW: ok. 300 osób

Po 4 kolejce rundy jesiennej rozgrywek IV-ligowych zespół Tura Turek jest zespołem niepokonaną. Po dwóch bezbramkowych remisach i wyjazdowym zwycięstwie z Edenem Rogów 3:0, kibice turekscy wierzyli w pierwsze zwycięstwo w nowym sezonie nad Wisłą Włocławek, zwłaszcza, że przeciwnik przegrał na koncie duże porażki i czyste konto punktowe. Tymczasem pierwszym zaskoczeniem była zmiana nazwy klubu. Zarząd klubu z Włocławka podjął decyzję, że do końca sezonu 97/98 zespół będzie występował pod nazwą Jagiellonka II Nieszawa.

Wraz ze zmianą nazwy klubu zmieniła się chyba również postawa piłkarzy

z Kujaw. Przez 75 min. meczu to oni dyktowali warunki gry i odnosiło się wrażenie, jakby oba kluby dzieliła różnica co najmniej dwóch klas rozgrywkowych. Piłkarzy Tura nie zmobilizowało nawet to, że dwóch turekowskich polityków ufundowało piłki za zdobycie pierwszej i drugiej bramki w meczu. Dość szybko okazało się, że obie piłki odjadą do Nieszawy, bo najpierw Kwasiborski bezpośrednio z rogu, a potem najlepszy na boisku Dróbkowski, pokonali grającego z kontuzją Patrzykonta. Trzeci gol dla Jagiellonki zdobyty w 18 min. przez Nowakowskiego, uświadomił trenerowi Bucheltowi, że chyba zrobił błąd wprowadzając na boisko

bramkarza z kontuzją. Zmiana na Pietraszka spowodowała, że do końca I połowy goście nie strzelili już więcej goli. Nie zmieniło to jednak obrazu gry - Jagiellonka ogrywała Tura grając chwilkami z gospodarzami w tzw. „dziada”. Podirytowani kibice głośno wyrażali swoje niezadowolenie z postawy piłkarzy Tura, a jak to w takich razach bywa, znaleźli sobie kozła ofiarnego w osobie wyjątkowo słabo grającego na prawym skrzydle Janiaka. Jedynym momentem gry, w którym mocniej zabili serca turekowskich kibiców był strzał w poprzeczkę Wypiorczyka. W przerwie znany działacz piłkarski, kandydat na postać Czesław Kowalski oddał obiecaną dwie piłki pierwszym strzelcom goli z Nieszawy.

Od pierwszych minut II połowy piłkarze Tura (już bez Janiaka) kontynuowali serial nieudolnych zagrań, przepłatanych strzałami z dalszej odległości.

Jeden z takich strzałów w wykonaniu Witkowskiego trafił nawet w poprzeczkę. Goście ograniczali się tylko do kontr, z których każda praktycznie groziła bramką i gdyby nie doskonała postawa najlepszego w zespole gospodarzy Piotra Pietraszka wynik po godzinie gry mógłby oscylować w granicach 7:0, 8:0. Bramkarz Tura obronił trzy tzw. „setki”, nie miał jednak nic do powiedzenia w 64 minucie przy dobitce Dróbkowskiego. I gdy wydawało się, że jest już po meczu, a część zdegrustowanych kibiców zaczęła kierować się ku bramie wyjściowej - spiker zawodów - dyrektor OSiR-u Tadeusz Pakos podał informację o wyjazdowym zwycięstwie juniorów Tura w Żyrardowie 6:0. Oklaski publiczności i okrzyki domagające się odmlodzenia drużyny podzielały mobi-

lizując na seniorów Tura, którzy nareszcie zaczęli wyprzedzać swych przeciwników, wygrywać pojedynki oraz rozciągać grę skrzydłami. Na efekty długo nie trzeba było czekać. Bramki Pańczyka i Donarta dodały animuszu miejscowym, natomiast w szeregi gości wkraśli niepokój połączony ze sportowym ubytkiem sił (mecz zaczął przypominać wiosenną potyczkę Legii z Włocławkiem na Łazienkowskiej).

Konsekwencją tego były dwa dalsze gole strzelone głową przez Witkowskiego. Remis został uratowany, a Tur jest w rundzie jesiennej niepokonany. Piłkarzy żegnały gromkie brawa za walkę do końca. Kibice wybaczyli fatalną postawę w I połowie oraz pierwsze 30 minut drugiej połowy. Tym razem jeszcze się udało, ale moim zdaniem z taką grą z bardziej wyrachowanym przeciwnikiem nie będzie happy endu.

Zbigniew Bartosik

OFERTY PRACY z 1 września

Murarz - 17 os. Elektryk - 3 os. Ślusarz narzę. - 1 os. Tokarz - 5 os. Operator obrabiarek sterowanych numerycznie - 2 os. Kierowca kat. CE - 2 os. Sprzedawca (technik elektryk) - 1 os. Blacharz budowlany - 1 os. Stolarz - 8 os. Pracownik fizyczny - ubój drobiu (os. z gm. Władysławów i Brudzew) - 25 os. Cukiernik - 1 os. Spawacz elektryczny - 7 os. Sprzedawca - 1 os. Magazynier, prawo jazdy kat. C - 1 os. Szwaczka - 50 os. Pomocnik murarza - 4 os. Operator koparko-spycharki - 1 os. Operator koparki - 1 os. Hydraulik - 1 os. Mechanik samochodowy - 1 os. Mechanik maszyn szwalniczych - 1 os. Płytkarz - 1 os. Kierowca - mechanik kat. BCE - 1 os. Hydraulik - 1 os. Informacje, ul. Komunalna 6, tel. 78-56-46 wew. 314.

Praca dla inwalidów

Obsługa komputera - 1 os. Kierowca kat. B - 1 os. Pracownik fizyczny - praca dla kobiet - 2 os. Tel. 78-56-46 wew. 320.

ZATRUDNIĘ PANIĄ do pomocy przy pracy w aptece (wiek obojętny) Wykształcenie nieistotne 78-47-49

OSTEOPOROZA

W dniu 29 września w Przychodni Międzyzakładowej przy PKS w Turku, ul. Dworcowa - Hotel PKS prowadzone będą badania kości - oznaczenie gęstości kości aparatem nowej generacji DTX-200. Cena badania 45 zł. Zapisy codziennie osobiście i telefonicznie pod numerem 78-47-50 wew. 249 w godzinach od 7.00 do 14.00. Nie zwlekaj, zadzwoń już dziś.

Zginał żółw błotny na ul. Niepodległości

NAGRODA 500 zł za odnalezienie

Tel. 78-18-11

Dyplomowana Instruktor Aerobiku zaprasza na

AEROBIK

w Koloseum przy ul. Kaliskiej w każdy wtorek i czwartek o godz. 19.00

Już od 9 września

(851/E/97)

LOKALE

WYNAJMEK ZSR w Kaczkach Średnich. Złota wolny lokal na prowadzenie małej gastronomii. Informacja tel. 78-47-20. (3008/97)

WYNAJMEK lokal na działalność handlową o pow. 24 m² przy ul. Kaliskiej 12. Tel. 78-48-18. (8625/97)

SPRZEDAM mieszkanie 39 m² przy ul. Nowej 4/20. Wiadomość: Piłsudskiego 3/169. (3008/97)

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM działki budowlane, Os. Włocławskie, tel. 78-36-64. (5459/E/97)

SPRZEDAM dom, budynki gospodarcze, garaż i działkę 8 arów. 78-34-16. (5464/E/97)

SPRZEDAM dom c.o., budynki gospodarcze, sad przy trasie Uniejów-Ozorków. 78-38-83. (6669/E/97)

SPRZEDAM działki budowlane Os. Murowane, Wiadomość: Żeromskiego 30 (w Plocku). (5473/97)

SPRZEDAM działkę budowlaną 25 arów, Zieliński Lech, Łukowa 20. (5460/E/97)

SPRZEDAM działki budowlane w Turku, w miejscowości Lech. (8642/E/97)

SPRZEDAM dom jednorodzinny, 10 arów, w okolicach Turku (0-42) 42-13-13. (8605b/E/97)

WYDZIAŁAWIE grunt pod garaż - w miejscowości z jego przeznaczeniem (konstrukcja nie została). Tel. 78-20-36, po godz. 19.00. (8614/E/97)

SPRZEDAM gospodarstwo 10 ha, budowlane - woda. Szalezyński Marek. Włocławek 33 gm. Świnice Warckie. (8621/E/97)

RÓŻNE

SZABELSKI P.H.U.P. Koło, ul. Toruńska 105, tel. (063) 72-58-22, Przedstawiciel „POLCOLORIT” Jelenia Góra oferuje płytki w cenie 17,30 m² 20/25.

BIURO Obrót Nieruchomościami „Signo”, Turek ul. Browarna 2. (V6572/E/97)

FIRMA „MARIOLA” oferuje przygotowanie i obsługę wesel oraz przyjęć okolicznościowych. Tel. 78-18-36. (6915/97)

PŁOTY Ogrodzeniowe. Zakład Betonarski „WUBET”. Milewskiego 10 (Plac GS). Tel. 78-56-96 po godz. 18-tej. (2208/97)

CZYSZCZENIE i farbowanie kozuchów, czyszczenie futer. Renowacja odzieży skórzaną oraz wyrób pieczęci w godz. 10.30 - 15.30 (oprócz sobót). Turek, ul. Milewskiego 10 GS „SCH”. (6924/97)

LOMBARD Najniższe pożyczki pod zastaw 0,4%. Turek, ul. Kaliska 6. (8621/97)

SKLEP Motoryzacyjny przy Chopina wznowia działalność. (8626/97)

OGÓLNOPOLSKA Firma Usługowa poszukuje ludzi ze znajomością jęz. angielskiego lub niemieckiego do pracy na terenie Turku i okolic. Tel. 41-91-41 we. 149 po godz. 19-tej. (6575/E/97)

SKUP skór nutrii, lisów rudyh oraz używanych futer z nutrii i karakuł. Turek, każdy wtorek 15.00-16.00 parking przy targowisku - samochód osobowy Audi. (8605/E/97)

SKUP złomu stalowego. odbiór u klienta. 78-81-86 rano lub wieczorem. (6574/E/97)

ZESPÓŁ muzyczny „Rapsodia” - obsługa wesel, zabaw, dancingów. Ceny konkurencyjne, bogaty skład instrumentalny - kontakt: Jacek Zajac tel. 78-29-81 lub 78-22-10. (8608/E/97)

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin u klienta i w zakładach pracy, 78-12-44. (8615/E/97)

MASZ modem? Złożę Ci internet, 78-49-47. (6679/E/97)

SPRZEDAM

SPRZEDAM pianino marki Legnica, stan bardzo dobry. Tel. 0-90 216-907. (2908/97)

OKAZYJNIE sprzedam bloczki betonowe 12x1 szt. Cisew 40. (8625/97)

SPRZEDAM tanio stary komputer. Tel. 78-47-49. (8642/E/97)

SPRZEDAM SAMOCHÓD

RENAULT 19 Chamade 1,7, rok produkcji 1992. Tel. 78-11-49. (2108/97)

FIATA 126p, rok 1990, czerwony przebieg 50 tys., 78-46-35. (8618/E/97)

POLONEZA 1600 rok 1990, nysę „Tawos”, rok 1990, 78-17-95. (8607/E/97)

RENAULT Chamade 1990 rok, centralny zamek, pilot, elektryczne szyby, 78-62-05. (8621/E/97)

We wtorek, 10 września o godz. 18 w Szkole Podstawowej nr 5 zespół siatkarki „Tomar-bis” w ramach rozgrywek o Puchar Polski zmierzy się z pierwszoligowym zespołem AZS Politechniki Warszawskiej.

**UWAŻAM, ŻE NALEŻY BYĆ
WIARYGODNYM
W ŻYCIU I POLITYCE**



Kandydat na Posła RP
MARIAN KOWALCZYK

Prezes
Zarządu SI „SINTUR”
V-ce Prezes
Klubu Sportowego „TUR”
Członek
Rejonowej Rady Zatrudnienia

Pracę zawodową rozpoczynał w Kopalni Węgla Brunatnego „Adamów” w Turku. Od roku 1975 pracuje w Spółdzielni Inwalidów „Sintur”, gdzie od lipca 1989 r. pełni funkcję kierownika Sp-ni i jednocześnie Prezesa Zarządu. Aktywnie działa na rzecz osób niepełnosprawnych. Propagator kultury fizycznej i sportu. Działacz na rzecz rozwoju gospodarczego. Absolwent Politechniki Poznańskiej, wydziału elektrycznego. Żonaty, ma czterech synów.



Dlaczego chcę zostać posłem...?
...z potrzeby współtworzenia
łatwiejszej codzienności
TOBIE I TWOIM BLISKIM

M. Kowalczyk

Marian Kowalczyk!

Marian Kowalczyk!

ZASŁUGUJESZ NA WIĘCEJ

dlatego

JESTEM ZA

- uczciwą i demokratyczną Polską
- bezpieczeństwem Jej Obywateli
- stworzeniem warunków do godnego życia
- ochroną społecznych interesów:
osób niepełnosprawnych,
emerytów i rencistów,
bezrobotnych



Marian Kowalczyk!

Marian Kowalczyk!

NOWO OTWARTY SKLEP
poleca:
sprzęt RTV, AGD
rowery - ceny fabryczne
Korzystne raty.
Turek, ul. Mickiewicza 4b
ZAPRASZAMY
(6611 / 97)

SEAT
Volkswagen Group
Piękno + solidność = **CORDOBA**

**NIEMIECKA PRECYZJA
HISZPAŃSKI TEMPERAMENT**
AUTORYZOWANY DEALER
P.H.U.
inż. Józef Rutecki
62-610 Konin,
ul. Poznańska 47,
tel. 42-57-31
godziny otwarcia:
pn. - pt. 10.00 - 18.00
Autoryzowany serwis, Dogodny kredyt, Atrakcyjne ceny
CORDOBA, IBIZA, TOLEDO, INCA
(244 / 97 / CENI)

**Zatrudnimy
wykwalifikowane
szwaczki**
© Fa-Diana ©
ul. Jedwabnicza 1
62-700 Turek (nowa Miranda)
(z. 26 / 08 / 97)

SPRZEDAŻ MEBLI SKLEPOWYCH

- lamy, gabloty oraz regały sklepowe, magazynowe, piwniczne i garażowe
- wagi sklepowe (w tym elektroniczne)
- metkownice
- kosze druciane stojące i podwieszane, kraty ścienne
- asortymentowe tabliczki cenowe i informacyjne
- kosze plastikowe do mięsa, owoców i warzyw
- kasety do pieniędzy, wkłady do bilonu
- kasy fiskalne
- urządzenia chłodzące
- kosze jezdne dla marketów

RATY!
Koło, ul. 3 Maja 106, tel. 72-37-68
czynne 10.00 - 18.00 (w soboty po uzgodnieniu)

LINDA
Zakład Produkcyjny
Chrapczew, 62-730 Dobra
tel./fax 78 30 55, 78 66 11, (0-43) 29 48 55
**OKNA I DRZWI, FASADY, ŻALUZJE, OGRODY ZIMOWE
Z PCV I ALUMINIUM**

NOWOCZESNE MATERIAŁY BUDOWLANE:
KAMIEŃ ELEWACYJNY, DACHÓWKA BITUMICZNA,
BLACHA TRAPEZOWA, SIDING WINYLOWY,
PLYTY ELEWACYJNE I INNE
WRAZ Z USŁUGAMI MONTAŻOWYMI I BUDOWLANYMI

TUREK, Pawilon Handlowy ADAM
ul. Obwodnica Pn., tel. 0-63/78-37-53
PRZYKONA, sklep firmowy LINDY
tel. 0-63/78-66-12

ECHO TURKU
TYGODNIK
REDAKCJA
62-700 TUREK
ul. Kaliska 2
tel./fax
(0-63) 78-53-41

Ukazuje się od 24 listopada 1991 roku na terenie miasta Turku oraz gmin: Brudzew, Dobra, Kawęczyn, Małanów, Przykona, Świnice Warckie, Tuliszków, Turek, Uniejów, Władysławów. Pismo należy do Stowarzyszenia Prasy Lokalnej. Jest laureatem konkursów dla prasy lokalnej: ogólnopolskiego, zorganizowanego w 1994 roku przez Instytut na Rzecz Demokracji w Europie Wschodniej (nagroda 11 stopnia) oraz regionalnego, zorganizowanego w 1996 roku w Poznaniu (nagroda „Głosu Wielkopolskiego”).
WYDAWCA: PPH Konimpex, 62-510 Konin, ul. Spółdzielców 3.
REDAGUJE ZESPÓŁ: Andrzej Piasecki (redaktor naczelny), Andrzej R. Tyczyno, Katarzyna Łuczak, Anna Zawadzka oraz współpracownicy: Zbigniew Bartosik, Hanna Choinka-Bartosch (grafiki), Marek Jabłoński, Sylwian Jafra (obrobka fot.), Wojciech Neneman (redaktor techniczny), Ewa Ogrodowczyk, Stanisław Stasiak, Andrzej Szewczyk, Mariusz Wachowicz. **SEKRETARIAT:** Agnieszka Stasiak. **FOTOSKŁAD:** Mirosław Buda.
BIURO OGŁOSZEŃ: Turek ul. Uniejowska 6, tel. 78-47-49.
Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń nie odpowiadamy.
KONTO: BS o/ Turek 16101120-85550001-71202-27001-1. NIP 665-000-11-48. ISSN-1232-1052. INDEX 357596.
DRUK - Drukarnia Poznańska - spółka z o.o. - Poznań ul. Ziębicka 16.

**Przewozy
mikrobusami**

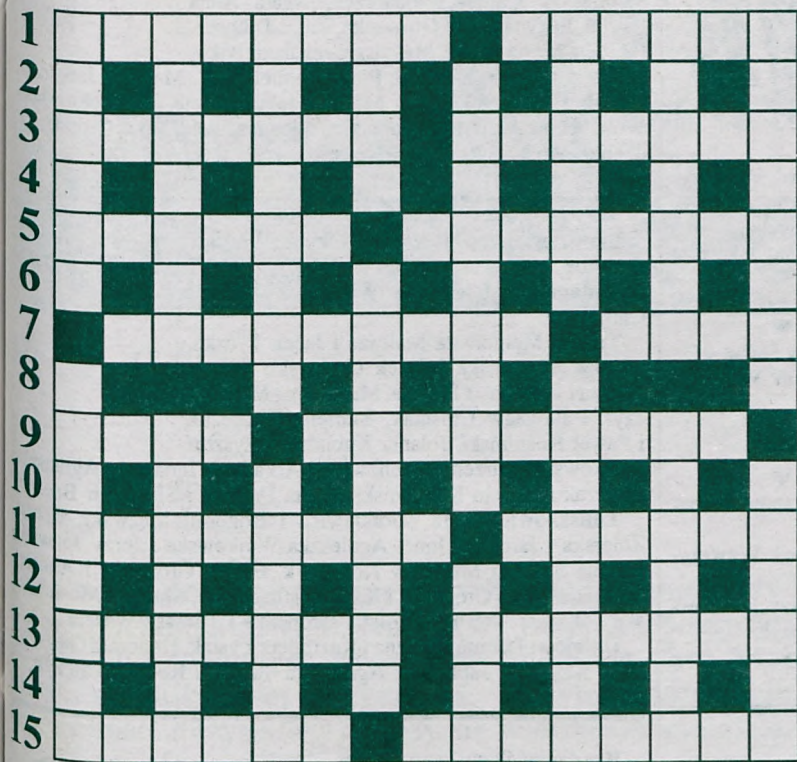
- 1 na trasie Świecko - Hanower - Bielefeld - Diesburg - Straeln Geldern
- 2 wynajem mikrobusów
- 3 wyjazdy okolicznościowe (wesela, pogrzeby itp.)

Tel. (0-63) 78-40-32
tel. kom. 0 601-29-11-72

Krzyżówka dla dorosłych

KUPON
35

A B C D E F G H I J K L M N O



Rozwiązanie utworzą kolejne litery z pół: (E5, O10, H1, M11, K11, H11, L4, K10, C13)(I5, N7, K4)(K8, L7, I7, N9, E12, C4, G12, A10, C10).

POZIOMO: 1A) Ostra choroba psychiczna występująca u nalogowych alkoholików. 1J) Urzędnik sądowy, który nie uzyskał jeszcze nominacji. 3A) Zaprzeczenie, odrzucenie. 3I) Nawóz z odchodów zwierzęcych i ściółki. 5A) Zespół uczestników kursów, czasów itp. 5H) Farmaceuta pracujący w aptece. 7B) Państwo napadające zbrojnie na inne państwo. 7J) Język zwierzęcia. 9A) Państwo ze stolicą w Bagdadzie. 9F) Metalowe, płaskie naczynie kuchenne do pieczenia. 11A) Po przetworzeniu staje się półwyrobem lub wyrobem gotowym. 11J) Żołnierz wzięty do niewoli w czasie wojny. 13A) Najwyższy szczyt Karakorum, drugi co do wielkości na Ziemi. 13I) Miejsce pracy operatora. 15A) Dowódca wojsk i naczelnik osiedli kozackich. 15H) Nauka o roślinach.

PIONOWO: A1) Imię żeńskie. A8) Obszary, mania, bzik. C1) Region w pn.-zach. Włoszech, stolica Genua. C9) Świetlisty krąg otaczający głowy osób świątecznych. E1) Działanie na liczbach, liczenie. E10) Opóźnienie w działaniu. G1)

Góry oddzielające Europę od Azji. G6) Przypadek, zajście. I2) Straż przednia, czata. I12) Z szybami. K1) Taboret. K8) Płaskie naczynie kuchenne do smażenia potraw. M1) Ryba z rodziny okoniowatych, szara w niebieskie pręgi. M9) Stolica Kenii. O1) Azjatycki taksówkarz. O10) Pionowa część budynku.

ROZWIĄZANIA Z 32/33 „ET”:
Krzyżówka dla dorosłych: „Zemsta koi serce nie bardziej niż słona woda pragnienie”.

Krzyżówka dla dzieci: „Nie każdy równo przeskoczy”.

NAGRODY:
Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki dla dorosłych wylosował pan **Arkadiusz Mocny** z Tokar.

Za poprawne rozwiązanie krzyżówki dla dzieci nagrodę wylosował 8-letni **Sebastian Rosiak** z Międzyzlesia.

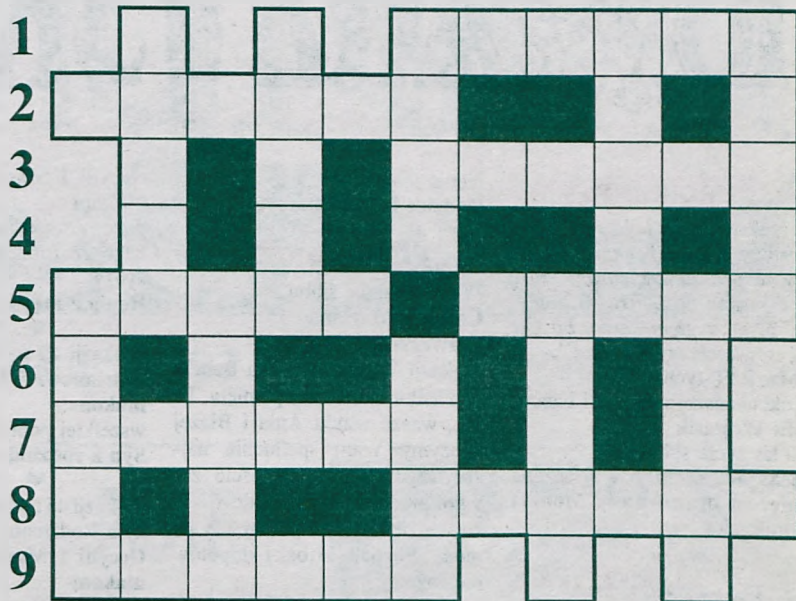
Po odbiór nagród prosimy zgłosić się do redakcji „Echa Turku”, ul. Kaliska 2.

Zwycięzcom gratulujemy i zapraszamy do dalszej zabawy. Rozwiązania prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych z naklejonym kuponem do 11 września br. Na hasła konkursu wakacyjnego czekamy do 5 września.

Krzyżówka dla dzieci

KUPON
35

A B C D E F G H I J K



Rozwiązanie utworzą kolejne litery z pół: (C5, D7, G5, F6, F2)(F1, E2, J5, J6)(F8, H6, H1)(J7, A9, B7, I5, H7).

POZIOMO:
1F) Oddziela pola sąsiadów. 2A) Mięsień. 3F) Sposobność, możliwość. 5A) Jaskinia, pieczara. 5G) Lampka nagrobkowa. 7A) Np. fotograficzny. 8F) Jednostka siły. 9A) Drzewo liściaste.

PIONOWO:

A5) Mowa regionalna, dialekt. B1) Twórca dzieła literackiego lub naukowego; inicjator, projektodawca. C5) Lęk, strach. D1) Statek wojenny. F1) Do kucia, przybijania, rozbijania itp. F6) Wulkan na Sycylii. H5) Leniwy uczeń. I1) Służą do wejścia do budynku, pomieszczenia. J5) Wieszniak. K1) Współplemieniec Winnetou.

Zeszyt 16 kart. - 0,30 zł

Zeszyt 32 kart. - 0,65 zł

Zeszyt 60 kart. - 1,00 zł

Zeszyt 80 kart. - 1,30 zł

Okladki: **SUN PATROL**, **JEANS COLLECTION**

Bardzo duży wybór piórników z wyposażeniem i bez wyposażenia.

Polecamy również:

- segregatory i wkłady do nich
- korektory, kredki coule, mazaki, pisaki
- szkiełkowniki, bloki techn., teczki wiązane
- farby plakatowe i akwarele
- plastelina, modelina

Zakupy powyżej 10 zł - długopis gratis

WSZYSTKO CZEGO POTRZEBUJE TWOJE DZIECKO DO SZKOŁY

NATALIA - Pl. Wojska Polskiego 12
OLEŃKA - ul. 650-lecia 8



Olga Kaczmarek

BARAN

Jednak czekają Cię zmiany i niespodzianki, zwłaszcza w sferze zawodowej. Choć po całym tygodniu może na to nie wskazywać, że Ci się znaleźć sposób na niekonwencjonalne i dochodowe zarobkowanie. Konflikt z osobą uda się załagodzić, jeśli zos-
Zastanów się tylko za jaką cenę war-
mieć spokój. W Twoim życiu pojawi się bardzo interesujący Byk. Spotkanie w środę.

BYK

Zwolnij tempo, unikaj podejmowania decyzji pod wpływem emocji i determinowania. W sprawach sercowych chęć postawienia na swoim może Cię drogo kosztować. Twój sposób bycia zacieka kogoś innego. Ta znajomość może przybrać interesujący kształt. Nie zapomnij załatwić spraw zawodowych. Pieniądże wydawaj z umiarem. W piątek ważne i udane spotkanie służbowe.

BLIŹNIĘTA

Los pomaga tym, którzy pomagają sobie. Teraz musisz wiele od siebie wymagać. Nie zapomnij o terminach i załatwieniu różnych spraw i spotkań. Wiele zrozumiesz, wiele będziesz chciał, spełnia się marzenia związane z miłością, a może jedne i drugie? Wracaj ludzi z wyrozumiałością, nie wstydź się mówić bliskim, co czujesz. W sobotę na-
goda dobre wieści i duże pieniądze.

RAK

Nie zwracaj uwagi na krytykujących Two-
je posunięcia - to Ty masz rację! W sprawach zawodowych nie zawiedzie Cię intuicja. Choć nie obędzie się bez kłótni i konfliktów, to To-
bie szef w końcu przyzna rację. Także zarząd-
zanie kasą domową pójdzie Ci znakomicie. W sporze z partnerem postaraj się choćby przyjąć do wiadomości argumenty drugiej strony. Może jest w nich trochę racji?

LEW

Trudno się mówi prawdę, gdy jest boles-
na - ale nie możesz dłużej zwlekać. Osobie, która wiąże z Tobą ogromne nadzieje, należy się szczere wyjaśnienie. W poniedziałek będzie Ci najłatwiej przez to przebrnąć. Na roz-
wiązanie trudnych spraw rodzinnych prze-
znacz koniec tygodnia, a pójdzie Ci dosko-
nale. W pracy spotkasz się z zaskakującymi po-
chwałami. Udana randka ze Skorpionem.

PANNA

Obowiązki trzeba będzie wypełniać i nie
uda się ich zrzucić na nikogo. Ale w zamian
za to będziesz się cieszyć urokiem miejsc i
ludzi, za którymi było Ci tęskno. Rozkwitnie
Twój stały związek, a partner będzie pełen
cierpliwości dla Twoich niezrozumianych nie-
pokojów. Ktoś, kto jest daleko, zadba skute-
cznie o Twoe finanse. Kontakt ze sztuką i przy-
rodą przyniesie niezapomniane wrażenia.

WAGA

Dobrze zapowiada się znajomość, którą
zawrzesz w tym tygodniu w dość niezwyk-
łych okolicznościach. Może nie będzie to
związek na całe życie, ale z pewnością przy-
niesie wiele radości i satysfakcji. Nie dawaj
sobą manipulować, młodzi członkowie rodzi-
ny chcieliby wykorzystać Twoje dobre serce.
W interesach, zwłaszcza w piątek, wskazana
czujność, zdecydowanie i twardość.

SKORPION

Wywiąż się w terminie z zawodowych
zobowiązań, a nagroda jaką otrzymasz, prze-
kroczy najśmielsze oczekiwania. Masz teraz
wiele sił i nie ma takiej sprawy, której nie je-
steś w stanie załatwić. Nie używaj chwytów
poniżej pasa, poradzisz sobie w uczciwy spo-
sób. Ktoś zaproponuje Ci spotkanie. Będzie
romantycznie, ale nie angażuj się zanadto. W
sobotę uważaj na drodze.

STRZELEC

Nie krytykuj posunięć rodziny, chwał tych
którzy coś dla Ciebie zrobili, nie mniej pre-
tensji, że to za mało. Więcej uzyskasz dzie-
kując niż żądając. Częściej pojawiaj się wśród
ludzi. Bądź towarzyszem, a nie blaznem, daj
z siebie więcej. Warto podjąć próbę porozu-
mienia się z osobami, które niesłusznie uwa-
żasz za wrogów. Skorzystaj z oferty pracy, to
może być ciekawe i dochodowe zajęcie.

KOZIOROŻEC

Pieniądze się cisną do Ciebie, podobnie
jak ludzie. Wybieraj sobie właściwe towarzy-
stwo, unikaj ludzi wiecznie niezadowolonych.
Nie bierz do serca opinii krytykantów, któ-
rzy widzą tylko niedociągnięcia. Nie żałuj so-
bie rozrywek na świeżym powietrzu. spoty-
kaj się z życzliwymi ludźmi. Czekają Cię wie-
le ważnych spotkań. Staraj się utrzymywać
pogodę ducha. Partner czeka na gest.

WODNIK

W pracy unikaj kłótni, bo nie masz racji.
Zachowaj spokój i takt, a wszystko samo się
rozwiąże. Nie wszyscy muszą być z Ciebie
zadowoleni, ale też nie musisz wszystkich do
siebie zrażać. We wtorek nie podejmuj de-
cyzji finansowych. Daj odetchnąć ukochanej
osobie, nie naciskaj na zmianę decyzji, jeśli
zechce spędzić ten tydzień z dala od Ciebie.
Weekend poświęć rodzinie.

RYBY

Masz ochotę na stabilizację, ale z drugiej
strony zastanawiasz się czy warto. Być może
to nie jest ta osoba? Nie myl romansu ze sta-
łym związkiem - to inne kategorie więzi. Ży-
ciowe decyzje podejmij dopiero po upewnie-
niu się co do swych uczuć i pragnień. To ty-
dzień pożegnań - nie będzie Ci łatwo odna-
leźć spokoju. W piątek załatwisz wiele spraw
po swojej myśli. Nie zgub przyjaciela.

ECHO TO PARZYSKIE

URODZINY

„Życzymy Ci, byś była szczęśliwa i zdrowa. Przyjmij zamiast kwiatków te prosiutkie słowa, które choć pisane na martwym papierze, płyną z głębi serca, bo Cię wszyscy kochamy szczerze”.
Z okazji 50-tych urodzin najukochańszej mamusi i babci **Zofii Wojtasik** 100 lat życia składają:
Kochające córki Ala i Bożena z mężem oraz wnusie Monika i Agnieszka

IMIENINY

Z okazji imienin **Beaty Sosińskiej** dużo zdrowia, pomyślności i speł-

nienia marzeń życzą:
Rodzice i chrzestna

ROCNICE

W 45 rocznicę ślubu **Cecylii i Mariana Wawrzyniaków** z okazji Waszego święta Babciu i Dziadku ktoś o Was pamięta. To my, wasze wnuki Ania i Błażej życzymy Wam spełnienia najskrytszych marzeń, abyście zawsze szczęśliwi byli i zdrowiem się codziennie cieszyli, byście się mocno kochali, a trosk i kłopotów nie zaznali.

Z okazji 45 rocznicy ślubu Kochanym Rodzicom

Cecylii i Marianowi Wawrzyniakom dużo zdrowia, szczęścia, wzajemnego zrozumienia, sto lat życia życzy:

Henia z mężem

Z okazji 45 rocznicy ślubu **Marianowi i Cecylii Wawrzyniakom** wszelkiej pomyślności życzy:
Syn z rodziną

Z okazji 45 rocznicy ślubu Kochanym Rodzicom **Cecylii i Marianowi Wawrzyniakom** dużo zdrowia i dalszych szczęśliwych lat życia życzy:
Córka z mężem i synami

Nauczycielka zwraca się do Adasia:

—Powiedz mi chłopcze, jakie znasz żywioły?

—Ogień... woda... powietrze... i wódka, proszę pani.

—Skąd wódka?
—A bo kiedy tata zaczyna pić, mama zawsze mówi, że tato jest w swoim żywiole...

—Możesz mi pogratulować! Żona urodziła wczoraj czworaczki!

—A ja zawsze mówiłem, co tradycja, to tradycja!

—Cóż to ma wspólnego...?

—No, przecież twoja żona jest córką hurtownika!...

Spotyka się dwóch pisarzy.

—Wiesz - powiada pierwszy - mój pięcioletni syn podarł na kawałki maszynopis mojej nowej powieści.

O rodzicach

—Co ty powiesz? - odpowiada drugi - To on już umie czytać?

—Proszę pani! - woła wzburzony ogrodnik do sąsiadki - Trzej pani synkowie znów wdrali się na moją jabłonkę!

—O, Boże! - jęczy sąsiadka - A gdzie się podział czwarty synek?

—Tato, a dlaczego ten artysta tak się cały czas kiwa, jak śpiewa?

—Bo w ruchomy cel trudniej trafić, syneczku...

—Chłopiec, o Boże, chłopiec! - woła młody tatuś, gdy położna przynosi mu na rękach nagusieńkiego noworodka.

—Niech się pan uspokoi. To jest dziewczynka. No i niech pan puści mój palec.

—Kaziu! Jak będziesz tak rozrabiał, to za karę zamknę cię w kurniku!

—Niech mama zamknie, ale jajka i tak nie zniszę

USC informują

Turek: Joanna Białek, Damian Pióciennik, Bartłomiej Grzelak, Nikola Oktawia Robak, Patrycja Szczepaniak, Kacper Rejer, Klaudia Maria Wodzińska, Agata Rajn, Mateusz Andrzej Szymański, Daniel Włodarczyk, Agata Anna Sieruń, Justyna Maria Glowacka, Rafał Toborek, Patrycja Maria Antas, Mateusz Czekalski, Nikola Maria Olejnik, Dominik Piotr Trzmielewski, Mateusz Jabłoński, Kamila Ewa Grabkowska, Mateusz Jakub Suleja, Weronika Maria Wojciechowska, Aleksandra Waszkiewicz, Andżelika Ordon. Andżelika Molka, Krzysztof Rygas.



Brudzew: Wanda Kostrzewska i Wiesław Zagozda.

Malanów: Małgorzata Wieczorek i Józef Chojnacki.

Turek: Małgorzata Malesza i Jacek Tycza, Milena Jarzemska i Jacek Gąsowski, Sylwia Łopata i Waldemar Piastka, Magdalena Mikołajczyk i Jarosław Ciuśniak, Marlena Tatarczuk i Paweł Kościński, Jolanta Kubiak i Krzysztof Dybkowski, Marzena Wachowicz i Arkadiusz Ignaszak, Agnieszka Frątczak i Marcin Korczyński, Marta Drabina i Sławomir Bączek.

Tuliszków: Renata Młotkiewicz i Bogumił Sławski, Renata Zbierska i Jarosław Jonc, Agnieszka Wujkowska i Jerzy Józwiak, Izabela Strach i Mirosław Krawczyk, Emilia Gronostaj i Andrzej Marucha, Alina Gronostaj i Karol Michałowski, Marlena Musiałowska i Dariusz Nowak, Wioletta Grobenka i Tomasz Wasela.

Uniejów: Danuta Kałużna i Kazimierz Łysiak, Honorata Gawłowska i Krzysztof Jabłoński, Agnieszka Stasiak i Robert Walczyk.



Brudzew: Stanisława Mintus.

Turek: Władysław Adamek, Józef Husarz, Janina Dąbrowska, Teresa Dopieralska, Boleśław Kuna, Feliks Strzelec, Jan Nowak, Feliks Król.

Władysławów: Tadeusz Warych.

Tuliszków: Stefania Strzelecka, Zdzisław Weber, Stanisław Szczap, Edward Patrzykat, Helena Bekala, Jan Frankowski, Helena Żołądź.

Uniejów: Genowefa Józwiak.



USŁUGI POGRZEBOWE

M. Piątek, W. Papierska

62-700 Turek
Dyżur całonocowy
tel. (0-63) 78-41-25

Dom: ul. Legionów Polskich 1/45
oraz w godz. 8.00-15.00
ul. Poduchowne 16

(402/66)



- W tej dziurze jest coś żywego!

Wójt Marian Gryt i jego zastępca Stanisław Kacprzak na budowie nowego Urzędu Gminy we Władysławowie.

Już za tydzień

W następną środę w „Echu Turku” będziesz mógł przeczytać:

— O tym jak pomogliśmy załatwić 2.400 zł dla powodzianina ze Świnic Warckich

— W jakim tempie działa nadzór budowlany

— Co uchwalili radni na pierwszej sesji po wakacjach

— Kiedy policjanci zaczną urządować w Hotelu „Tur”

— Kto jeszcze kandyduje do sejmu i senatu?



- Zamurujemy i będziemy mieć własną białą damę